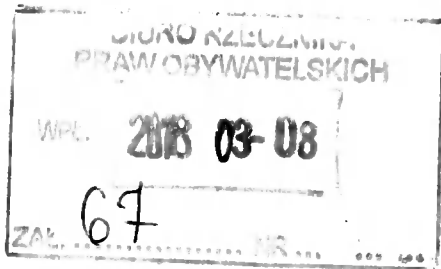


Warszawa, dnia 02 marca 2018 roku

**II Wydział Karny
Sądu Rejonowego
dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
Sekcja Postępowania Przygotowawczego**



**Szanowny Pan
Piotr Sobota
Naczelnik do Spraw Postępowania
Organów Ścigania**

**Biuro
Rzecznika Praw Obywatelskich
Zespół Prawa Karnego**

II.519.1231.2017.PS

W odpowiedzi na Państwa pismo z dnia 16 lutego 2018r. uprzejmie informuję, iż od dnia 24 stycznia 2018r. tj. daty udzielenia ostatniej odpowiedzi na Państwa pismo, Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia rozpoznał kolejne zażalenia dotyczące zatrzymań osób w dniu 11 listopada 2017r. w sprawach o sygn. II Kp 3050/17, II Kp 3052/17, II Kp 3053/17, II Kp 3056/17, II Kp 3057/17, II Kp 3058/17, II Kp 3065/17, II Kp 3067/17, II Kp 3069/17, II Kp 3070/17, II Kp 3071/17, II Kp 3079/17, II Kp 3154/17.

W załączeniu przekazuję kopie w/wskazanych orzeczeń merytorycznych.

Jednocześnie informuję, iż z uwagi na tożsamość osoby skarżącego sprawa o sygn. II Kp 3076/17 została połączona celem wspólnego prowadzenia ze sprawą II Kp 2977/17, a sprawa II Kp 3078/17 ze sprawą 2978/17.

Finalnie uprzejmie informuję, iż w sprawach w których wydano orzeczenia uwzględniające zażalenia Sąd w trybie art. 246 § 4 kpk zawiadomił właściwą Prokuraturę oraz Komendanta Stołecznego Policji poprzez przesłanie w/wskazanym odpisu postanowienia Sądu.

KIEROWNIK SEKCJI
Z poważaniem
POSTĘPOWANIE PRZYGOTOWAWCZEGO
Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieścia
w Warszawie

SSR Anna Kuzaj

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3069/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny
w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Koska - Janusz

Protokolant: Natalia Organiściak

przy udziale Prokuratora -----

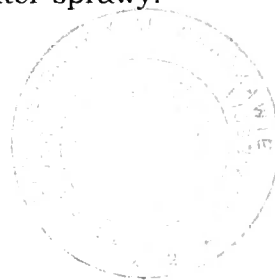
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 lutego 2018 r. w Warszawie

w sprawie zażalenia **Andrzeja Morawskiego** na zatrzymanie dokonane w dniu
11 listopada 2017 roku

na podstawie art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

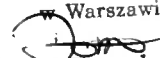
postanawia

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Andrzeja Morawskiego w dniu 11 listopada 2017 roku było nieprawidłowe i niezasadne;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić wobec stwierdzenia, że zatrzymanie Andrzeja Morawskiego w dniu 11 listopada 2017 roku było legalne;
3. o stwierdzeniu nieprawidłowości i niezasadności zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście - Północ w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji;
4. na podstawie art. 98 § 2 kpk odroczyć sporządzenie uzasadnienia do dnia 20 lutego 2018 roku z uwagi na złożony charakter sprawy.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie


Anna Domalewska

ODPIS

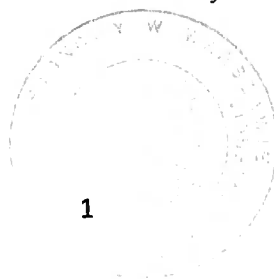
Sygn. akt II Kp 3069/17

Uzasadnienie postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie z dnia 13 lutego 2018 r.

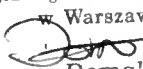
Andrzej Morawski złożył zażalenie na zatrzymanie jego osoby dokonane w dniu 11 listopada 2017 r. oraz wniósł o uznanie tej czynności za nielegalną, bezzasadną i nieprawidłową. Skarżący zarzucił tej czynności obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 244 § 1 kpk polegającą na dokonaniu zatrzymania jego osoby w dniu 11 listopada 2017 r., mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka wobec niego, gdyż brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez niego przestępstwa, jak również nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, jego tożsamość można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania w trybie przyspieszonym;
2. art. 244 § 2 kpk polegającą na niepoinformowaniu go o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach, które to obowiązki organ dokonujący zatrzymania winien zrealizować natychmiast po zatrzymaniu;
3. art. 244 § 3 kpk polegającą na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania mimo istnienia takiego obowiązku, a w konsekwencji niedoręczeniu zatrzymanemu tego protokołu;
4. art. 244 § 4 kpk polegającą na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem zatrzymanego, mimo obowiązku zebranie niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz niepowiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

W związku ze złożonymi zażaleniami Komendant Rejonowy Policji w Warszawie zajął pisemne stanowisko, w którym argumentował, iż czynności z udziałem osób doprowadzonych do Komendy przy ul. Dzielnej w Warszawie, w tym Andrzeja Morawskiego, w dniu 11 listopada 2017 r. zostały ograniczone tylko i wyłącznie do wylegitymowania, tj. potwierdzenia bądź ustalenia tożsamości osób, sprawdzenia ich w policyjnych bazach danych i pouczenia o treści art. 38 ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (dalej kpwsow). Nadto wyjaśnił, że osoby te mogły swobodnie poruszać się po terenie jednostki Policji, nie były bezpośrednio pilnowane przez funkcjonariuszy i mogły korzystać m.in. z telefonów komórkowych. Odnosząc się zaś do czasu, jaki osoby te przebywały na terenie Komendy, argumentował, że wynikał on z kumulacji tych sprawdzeń.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie

Anna Domalewska

Wśród materiałów przesłanych wraz z zażaleniem znalazły się notatki urzędowe i protokoły zeznań funkcjonariuszy Policji, którzy w dniu 11 listopada 2017 r. brali udział w zabezpieczaniu porządku i bezpieczeństwa publicznego podczas „Marszu Niepodległości”. Z dokumentów tych wynika, iż wobec uczestników spontanicznego zgromadzenia, wśród których znajdował się także skarżący, wydano komunikat do opuszczenia miejsca zgromadzenia oraz wezwano do zachowania się zgodnego z prawem, albowiem wskazana grupa znajdowała się w pobliżu planowanej trasy przemarszu cyklicznego zgromadzenia - „Marszu Niepodległości”. Niektóre z tych osób dysponowały transparentami. Osoby te, wezwane do rozejścia się, a zebrane na skwerze im. S. Wisłockiego, położonego w Warszawie pomiędzy Al. Jerozolimskimi a ul. Smolną, nie podporządkowały się temu poleceniu i zajęły pozycję siedzącą. Jednocześnie z materiału przedstawionego przez Komendanta KRP Warszawa I wraz z zażaleniem wynika, iż w momencie podjęcia decyzji o usunięciu osób znajdujących się przy trasie przejścia „Marszu Niepodległości” uczestnicy tego zgromadzenia cyklicznego jeszcze nie ruszyli.

Wobec braku podporządkowania się wydawanym poleceniom oraz uznania przez dowodzących czynnościami zabezpieczającymi istnienia obawy, że dojdzie do „konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup”, funkcjonariusze Policji na polecenie dowodzącego działaniami zastosowali wobec zgromadzonych w tym miejscu osób, w tym wobec skarżącego środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej. Zatrzymane osoby były sukcesywnie przenoszone do radiowozów policyjnych. Skarżący Andrzej Morawski został doprowadzony przez funkcjonariuszy Policji, a następnie umieszczony w radiowozie, w którym już znajdowało się kilka innych osób. Po upływie kilkunastu minut wszystkie radiowozy ruszyły w kierunku siedziby KRP Warszawa I przy ulicy Dzielnej 12. Osoby te zostały następnie prowadzone do korytarza Komendy, gdzie oczekiwały około dwóch godzin, zanim zostały poinformowane, iż będzie dokonywane sprawdzenie ich tożsamości. Skarżący został zawezwany do ustalenia danych osobowych po około dwóch godzinach, po czym zezwolono mu na opuszczenie Komendy, co nastąpiło około godz. 18.00

Sąd zważył, co następuje:

Ocenę zasadności złożonego zażalenia rozpocząć należy od ustalenia, czym w istocie były czynności, które zostały dokonane wobec Andrzeja Morawskiego w dniu 11 listopada 2017 r., a mianowicie odpowiedzieć należy na pytanie, czy faktycznie była to li tylko czynność legitymowania, czy też była to czynność zatrzymania osoby, podlegającą ocenie przy zastosowaniu kryterium legalności, zasadności i prawidłowości. Zgodnie bowiem z treścią art. 246 § 1 kpk tylko zatrzymany może domagać się zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości jego zatrzymania.. To, czy zatrzymanie było zasadne musi wynikać z zaistnienia przyczyn zatrzymania określonych w art. 244 § 1 lub 1a kpk albo też art. 247 § 1 lub 2 kpk oraz z przyjęcia, że było konieczne, uwzględniając zasady proporcjonalności. Sąd badając, czy zatrzymanie było legalne, ustala natomiast, czy znajdowało ono oparcie w

obowiązujących przepisach prawa i czy zostało przeprowadzone przez uprawnione do tego organy. Prawidłowość zatrzymania odnosi się zaś do sposobu wykonania samej czynności.

Przedmiotem zażalenia może być zatem każdy z tych elementów z osobna, jak i wszystkie łącznie, czyli legalność zatrzymania (zgodność zatrzymania z prawem), zasadność zatrzymania (wystarczające podstawy faktyczne podejrzenia popełnienia przestępstwa przez tę osobę i celowość stosowania zatrzymania), jak i jego prawidłowość, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia albo tymczasowego aresztowania, albo rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie (sposób zatrzymania i warunki wykonywania tego środka w miejscu odosobnienia).

Mając zatem na uwadze to, iż osoba znajdująca się w miejscu publicznym, ogólnie dostępnym, została przy użyciu siły fizycznej przetransportowana do radiowozu policyjnego, a następnie przewieziona na Komendę, gdzie przebywała pod kontrolą funkcjonariuszy Policji, nie mając możliwości opuszczenia budynku tej jednostki, wobec której to funkcjonariusze wykonali czynności sprawdzenia tożsamości po upływie około dwóch godzin, była faktycznie osobą zatrzymaną, a czynność ta wykraczała poza działania, które mieściłyby się w kategorii legitymowania osoby.

Art. 15 ust. 1 ustawy *o Policji* wyraźnie rozgranicza czynności legitymowania osób (art. 15 ust. 1 pkt 1) oraz czynności zatrzymywania osób (art. 15 ust. 1 pkt 2-3). Oczywistym jest, iż funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKa 134/12; wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKa 242/12). Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 września 2015 r. *w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów* (Dz. U. poz. 1565) nie dopuszczają zatem takiej sytuacji, aby czynność legitymowania miała prowadzić do faktycznego zatrzymania i nadal pozostawała li tylko tą pierwszą czynnością. Nie będzie zatem czynnością legitymowania w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 1 przywołanej tu ustawy takie działanie, które w istocie będzie ograniczeniem wolności poprzez pozbawienie osoby możliwości dysponowania swoją osobą, ograniczeniem jej swobody poruszania się i opuszczenia miejsca, w którym została w sposób siłowy umieszczona, pozostawanie przez nią pod nadzorem funkcjonariuszy, którzy kontrolują to, czy nie oddała się ona z miejsca, do którego została dowieziona.

Takie rozumienie pojęcia zatrzymania nadane zostało czynnościom również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który wielokrotnie wskazywał (np. w sprawach Foka przeciwko Turcji, 28940/95, Gillian i Quinton przeciwko Wielkiej Brytanii, 4158/05, Shimovols przeciwko Rosji, 30194/09), że nawet krótki okres ograniczenia swobody przemieszczania się może zostać uznany za pozbawienie wolności w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji *o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności* (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.), jeżeli jest on związany z elementem przymusu ze strony funkcjonariuszy państwa.

Taki przymus niewątpliwie wystąpił w niniejszej sprawie. Czynności te w znaczny sposób przekroczyły dopuszczalne granice ograniczenia swobody osoby legitymowanej, niezbędne dla zabezpieczenia prawidłowego i skutecznego wykonania tej czynności. Podjęte przez Policję działania byłyby prawidłowe, gdyby legitymowanie skarżącego nastąpiło w miejscu podjęcia przez funkcjonariuszy czynności, a mianowicie na terenie Skweru im. S. Wisłockiego, tj. w miejscu w którym dostrzegli oni grupę osób, wobec której to mieli podejrzenia, że będzie ona usiłowała zakłócić przemarsz zgromadzenia cyklicznego, aczkolwiek zastrzec należy już w tym miejscu, uprzedzając rozważania co do zasadności tych działań, że rzeczywistego źródła zagrożenia i niebezpiecznych zachowań nie spodziewano się ze stronnych tychże osób. Znamienne w tej sprawie jest także to, że funkcjonariusze nawet nie podjęli próby dokonania czynności legitymowania na miejscu, nie zażądali okazania dokumentów tożsamości, nie spytali się nawet, czy osoby te takowe dokumenty przy sobie posiadają. Natomiast po ogłoszeniu komunikatu wzywającego do zachowania zgodnego z prawem od razu zastosowali wobec tych osób środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i umieścili ich w radiowozach. Również tam osoby te mogły być wezwane do okazania dokumentów tożsamości i nie było konieczne przewożenie ich do budynku KRP Warszawa. Należy również zauważyć, że grupa tych osób nie była na tyle liczna, aby skierowana w to miejsce liczba funkcjonariuszy Policji nie podolała wykonaniu tych czynności na miejscu.

Konkludując, uznać należało, iż czynność dokonana z udziałem skarżącego stanowiła w istocie zatrzymanie osoby, o którym mowa w art. 244 § 1 kpk lub art. 45 § 1 kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, a nie legitymowanie osoby, o którym mowa w art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji.

Skoro była to zatem czynność zatrzymania, to winna ona była być przeprowadzona w sposób odpowiadający regułom określonym przez przepisy postępowania karnego.

Procedurę zatrzymania osoby w kodeksie postępowania karnego reguluje w pierwszej kolejności art. 244. Zgodnie z tym przepisem policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym (art. 244 § 1 kpk). Zatrzymanego należy wówczas natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go (art. 244 § 2 kpk). Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu (art. 244 § 3 kpk). Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby podejrzananej należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia podstaw, o których mowa w art. 258 § 1-3 kpk,

należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie (art. 244 § 4 kpk).

O legalności czynności zatrzymania przesądza istnienie uprawnienia podmiotu zatrzymującego do zatrzymania oraz dopuszczalność zatrzymania danej osoby. Nie budzi żadnych wątpliwości, że funkcjonariusze Policji są umocowani ustawowo do zatrzymywania osób. To uprawnienie wynika nie tylko z art. 244 § 1 kpk, ale zawarte zostało w ustawie z dnia 06 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.). Jak wynika z oświadczenia skarżącego nie posiadał on w dacie zatrzymania immunitetu, który wykluczałby dokonanie tej czynności. Z powyższych względów czynność zatrzymania uznać należało za legalną.

Jak wskazano już powyżej, czynność zatrzymania będzie spełniała kryterium zasadności, gdy istnieć będą podstawy do dokonania tej czynności, a mianowicie gdy istnieć będzie uzasadnione przypuszczenie popełnienia przestępstwa przez zatrzymanego i obawa, która wskazywała na potrzebę tego zatrzymania. W myśl art. 244 § 1 kpk Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Dodatkowo, zgodnie z treścią art. 243 § 1 kpk, dopuszczalne jest zatrzymanie osoby na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości. Z kolei art. 45 § 1 kpwsow stanowi, że Policja ma prawo zatrzymać osobę ujętą na gorącym uczynku popełnienia wykroczenia lub bezpośrednio potem, jeżeli zachodzą podstawy do zastosowania wobec niej postępowania przyspieszonego lub nie można ustalić jej tożsamości.

Mając na uwadze powyższe uregulowania, nie sposób uznać zatrzymania Andrzeja Morawskiego za zasadne. Po stronie skarżącego nie wystąpiły żadne przesłanki uzasadniające jego zatrzymanie, nie istniało bowiem żadne przypuszczenie, a tym bardziej uzasadnione, że popełnił on jakiegokolwiek przestępstwo. Nie zachodziła również obawa jego ucieczki lub ukrycia albo zatarcia śladów przestępstwa. Nie czyni zadość uzasadnionemu podejrzeniu przestępstwa informacja o rzekomym zamiarze zablokowania przemarszu zgromadzenia cyklicznego, albowiem w ustawie mowa jest o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa, a więc jego dokonania, a nie przypuszczenia, że czynu takiego może się ona dopiero dopuścić.

Oczywistym jest bowiem, że przypuszczenie owo musi dotyczyć już dokonanego czynu, albowiem polski kodeks karny nie przewiduje co do zasady karalności za przygotowanie. Nie można również uznać, iż nie można było ustalić jego tożsamości bowiem jak wynika z akt sprawy na miejscu zdarzenia nie podjęto nawet takiej próby. W

trakcie interwencji żaden z obecnych funkcjonariuszy Policji nie wezwał skarżącego do okazania dokumentu tożsamości.

Zachowanie skarżącego w dniu 11 listopada 2017r. nie wypełniło znamion żadnego przestępstwa czy wykroczenia. Z pisma Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I z dnia 30 listopada 2017 r. wynika, że przyczyną interwencji funkcjonariuszy Policji wobec osób zgromadzonych na terenie Skweru im. S. Wisłockiego była groźba popełnienia przez nich wykroczenia z art. 52 § 2 pkt 1 k.w., tj. przeszkadzanie lub usiłowanie przeszkadzania w organizowaniu lub przebiegu niezakazanego zgromadzenia. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy nie mogło być mowy o „przeszkadzaniu” lub „usiłowaniu przeszkadzania”, gdyż w chwili zatrzymania skarżącego uczestnicy zgromadzenia cyklicznego - „Marszu Niepodległości” nawet nie dotarli jeszcze chociażby w okolice tego miejsca. W sprawie tej można co najwyżej hipotetycznie założyć, że osoby zgromadzone w pobliżu przemarszu tego zgromadzenia mogły czynić przygotowania do popełnienia wykroczenia opisanego w art. 52 § 2 pkt 1 k.w. Przygotowanie do popełnienia wykroczenia nie podlega odpowiedzialności karnej. Za wykroczenie odpowiada bowiem jedynie osoba, która popełniła wykroczenie, względnie jeżeli usiłuje je popełnić (art. 11 § 2 k.w.). W tych okolicznościach zatrzymania Andrzeja Morawskiego nie uzasadniało przypuszczenie, że popełnił on przestępstwo, bądź też to, aby był on zatrzymany na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa bądź wykroczenia. Andrzej Morawski został pozbawiony wolności mimo, iż swoim zachowaniem nie zagrażał bezpieczeństwu lub porządkowi publicznemu. To zagrożenie zaś, jak wskazano w treści notatki funkcjonariusze upatrywali ze strony uczestników zgromadzenia cyklicznego. Świadczy o tym treść notatki funkcjonariusza KRP Warszawa I (k. 12), iż po przyjeździe na Skwer Wisłockiego zastali tam grupę ok. 20 osób, które twierdziły, iż powodem, dla którego znajdują się w tym miejscu, jest chęć pokazania kilku transparentów uczestnikom „Marszu Niepodległości”, które ich zdaniem nie powinny być prowokujące. Funkcjonariusze Policji starali się im natomiast uzmysłwić, że prezentowane przez nich hasła mogą wywołać niepożądane zachowania uczestników „Marszu Niepodległości”. Jak wynika zaś z dokumentacji fotograficznej dołączonej do akt na transparentach tych znalazły się następujące treści: „Moją Ojczyzną jest człowieczeństwo”, „Warszawa zhańbiona”, „Tu są granice przyzwoitości”.

Tym samym jako nie do pogodzenia z prawem jednostki do wyrażania poglądów i wolności zgromadzeń należy uznać kierowanie działań wobec osób, które nie stanowią zagrożenia, nie dopuszczają się popełnienia czynów zabronionych, a jedynym powodem, dla którego są zatrzymywane jest to, że ich obecność na ulicy może wywołać u innych osób agresję. Należy w tym miejscu podkreślić, iż skarżący nie znajdował się na trasie przemarszu, lecz na ulicy równoległej do Al. Jerozolimskich, swoją obecnością w tym miejscu nie mógł realnie tamować przejścia tego zgromadzenia cyklicznego. Skarżący realizował zaś swoje prawo do wyrażania opinii, znajdujące oparcie w konstytucyjnej wolności słowa czy też wolności zgromadzeń.

Europejski Trybunał Praw Człowieka wielokrotnie wskazywał na potrzebę zawężającej interpretacji wszelkich ograniczeń dotyczących swobodnego, pokojowego

zgromadzania się i odnosił je wyłącznie do zgromadzeń, które tracą pokojowy charakter i mogą przez to zagrażać bezpieczeństwu lub porządkowi publicznemu (tak wyrok ETPC z dnia 2.10.2001 r. w sprawie *Stankov i the United Macedonian Organisation Ilinden* przeciwko *Bułgarii*, skargi Nr 29221/95, 29225/95; z dnia 20.2.2003 r. w sprawie *Djavit An* przeciwko *Turcji*, skarga Nr 20652/92 – dostępne w HUDOC). Ograniczenia wolności zgromadzeń nigdy też nie powinny opierać się na przypuszczeniach bądź spekulacjach (tak wyrok ETPC z dnia 8.7.2008 r. w sprawie *Vajnai* przeciwko *Węgrom*, skarga Nr 33629/06, HUDOC), nie powinny skutkować podejmowaniem działań przez organy władzy państwowej bez uprzedniej oceny stopnia zagrożenia, w szczególności zbyt łatwym stosowaniem najbardziej radykalnych środków uniemożliwiających korzystanie z wolności zgromadzeń (tak wyrok ETPC z dnia 12.6.2014 r. w sprawie *Primov* przeciwko *Rosji*, skarga Nr 17391/06, HUDOC).

Zdaniem Sądu nie można również twierdzić, jakoby ustalenie tożsamości skarżącego napotykało w dniu 11 listopada 2017 r. jakiegokolwiek przeszkody. To nieustalenie jego tożsamości na miejscu zdarzenia było wynikiem odstąpienia od tej czynności przez funkcjonariuszy Policji, nie zaś wynikiem zamierzonego działania skarżącego. To funkcjonariusze Policji zaniechali wezwania go do okazania im dokumentu tożsamości i od razu zastosowali wobec niego środki przymusu bezpośredniego.

Jak wynika z informacji nadesłanej przez Komendanta KRP Warszawa I, powodem zatrzymania skarżącego był fakt znajdowania się przez niego w pobliżu przemarszu zgromadzenia cyklicznego i przewidywanie, że obecność osób o odmiennych poglądach może doprowadzić do eskalacji negatywnych zdarzeń. Fakt, iż dokonując czynności wobec skarżącego funkcjonariusze Policji działali w celu wyeliminowania potencjalnie konfliktowej sytuacji nie czyni zatrzymania zasadnym, zwłaszcza gdy to potencjalne zagrożenie, które dostrzegali funkcjonariusze Policji, upatrywali nie po stronie tych osób, wobec których kierowali swoje działania. W sprawie niniejszej nie można też było mówić o tzw. prewencyjnym zatrzymaniu przewidzianym w art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy o *Policji*, który dozwala na takie zatrzymanie jedynie w sytuacji oczywistego bezpośredniego zagrożenia ze strony zatrzymywanego dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia.

Dokonane zatrzymanie nie spełniało też kryterium prawidłowości. Należy w tym miejscu zauważyć, że z czynności tej nie został sporządzony protokół, skarżący nie został pouczone o uprawnieniach przysługujących osobie zatrzymanej. Nie został też należycie poinformowany o przyczynach jego zatrzymania, a w odpowiedzi na kilkakrotne indagowanie funkcjonariuszy o podanie przyczyny zatrzymania uzyskał on informację, że nie został zatrzymany, a „tylko doprowadzony”.

Reasumując powyższe uznać należało, iż czynność dokonana w dniu 11 listopada 2017 r. w stosunku do Andrzeja Morawskiego była czynnością zatrzymania, spełniającą wprawdzie warunek legalności, aczkolwiek czynnością niezasadną i przeprowadzoną nieprawidłowo. Powyższe implikowało zaś obowiązek sygnalizacji tego uchybienia na

podstawie art. 246 § 4 kpk Prokuratorowi Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście
oraz Komendantowi Stołecznemu Policji.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie


Anna Domalewska

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny
w składzie:

Przewodniczący: . SSR Justyna Koska - Janusz
Protokolant: Natalia Organiściak

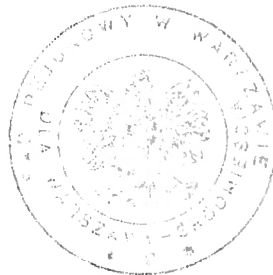
przy udziale Prokuratora -----
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 lutego 2018 r. w Warszawie

w sprawie zażalenia **Konrada Korzeniowskiego** na zatrzymanie dokonane w dniu
11 listopada 2017 roku

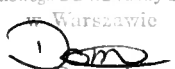
na podstawie art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

postanawia

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Konrada Korzeniowskiego w dniu 11 listopada 2017 roku było nieprawidłowe i niezasadne;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić wobec stwierdzenia, że zatrzymanie Konrada Korzeniowskiego w dniu 11 listopada 2017 roku było legalne;
3. o stwierdzeniu nieprawidłowości i niezasadności zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście - Północ w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji;
4. na podstawie art. 98 § 2 kpk odroczyć sporządzenie uzasadnienia do dnia 20 lutego 2018 roku z uwagi na złożony charakter sprawy.



Za zgodność z oryginałem

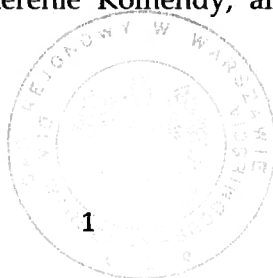
SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
Warszawie

Anna Domalewska

Uzasadnienie
postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie
z dnia 13 lutego 2018 r.

Konrad Korzeniowski złożył zażalenie na zatrzymanie jego osoby dokonane w dniu 11 listopada 2017 r. oraz wniosł o uznanie tej czynności za nielegalną, bezzasadną i nieprawidłową. Skarżący zarzucił tej czynności obrazę przepisów postępowania, a mianowicie:

1. art. 244 § 1 kpk polegającą na dokonaniu zatrzymania jego osoby w dniu 11 listopada 2017 r., mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka wobec niego, gdyż brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez niego przestępstwa, jak również nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, jego tożsamość można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania w trybie przyspieszonym;
2. art. 244 § 2 kpk polegającą na niepoinformowaniu go o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach, które to obowiązki organ dokonujący zatrzymania winien zrealizować natychmiast po zatrzymaniu;
3. art. 244 § 3 kpk polegającą na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania mimo istnienia takiego obowiązku, a w konsekwencji niedoręczeniu zatrzymanemu tego protokołu;
4. art. 244 § 4 kpk polegającą na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem zatrzymanego, mimo obowiązku zebranie niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz niepowiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

W związku ze złożonymi zażaleniami Komendant Rejonowy Policji w Warszawie zajął pisemne stanowisko, w którym argumentował, iż czynności z udziałem osób doprowadzonych do Komendy przy ul. Dzielnej w Warszawie, w tym Konrada Korzeniowskiego, w dniu 11 listopada 2017 r. zostały ograniczone tylko i wyłącznie do wylegitymowania, tj. potwierdzenia bądź ustalenia tożsamości osób, sprawdzenia ich w policyjnych bazach danych i pouczenia o treści art. 38 ustawy Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (dalej kpwsow). Nadto wyjaśnił, że osoby te mogły swobodnie poruszać się po terenie jednostki Policji, nie były bezpośrednio pilnowane przez funkcjonariuszy i mogły korzystać m.in. z telefonów komórkowych. Odnosząc się zaś do czasu, jaki osoby te przebywały na terenie Komendy, argumentował, że wynikał on z kumulacji tych sprawdzeń.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
Anna Domalewska

Wśród materiałów przesłanych wraz z zażaleniem znalazły się notatki urzędowe i protokoły zeznań funkcjonariuszy Policji, którzy w dniu 11 listopada 2017 r. brali udział w zabezpieczaniu porządku i bezpieczeństwa publicznego podczas „Marszu Niepodległości”. Z dokumentów tych wynika, iż wobec uczestników spontanicznego zgromadzenia, wśród których znajdował się także skarżący, wydano komunikat do opuszczenia miejsca zgromadzenia oraz wezwano do zachowania się zgodnego z prawem, albowiem wskazana grupa znajdowała się w pobliżu planowanej trasy przemarszu cyklicznego zgromadzenia - „Marszu Niepodległości”. Niektóre z tych osób dysponowały transparentami. Osoby te, wezwane do rozejścia się, a zebrane na skwerze im. S. Wisłockiego, położonego w Warszawie pomiędzy Al. Jerozolimskimi a ul. Smolną, nie podporządkowały się temu poleceniu i zajęły pozycję siedzącą. Jednocześnie z materiału przedstawionego przez Komendanta KRP Warszawa I wraz z zażaleniem wynika, iż w momencie podjęcia decyzji o usunięciu osób znajdujących się przy trasie przejścia „Marszu Niepodległości” uczestnicy tego zgromadzenia cyklicznego jeszcze nie ruszyli.

Wobec braku podporządkowania się wydawanym poleceniom oraz uznania przez dowodzących czynnościami zabezpieczającymi istnienia obawy, że dojdzie do „konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup”, funkcjonariusze Policji na polecenie dowodzącego działaniami zastosowali wobec zgromadzonych w tym miejscu osób, w tym wobec skarżącego środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej. Zatrzymane osoby były sukcesywnie przenoszone do radiowozów policyjnych. Skarżący Konrad Korzeniowski został przeniesiony przez czterech funkcjonariuszy, a następnie umieszczony w radiowozie, w którym już znajdowało się kilka innych osób. Po upływie kilkunastu minut wszystkie radiowozy ruszyły w kierunku siedziby KRP Warszawa I przy ulicy Dzielnej 12. Osoby te zostały następnie prowadzone do korytarza Komendy, gdzie oczekiwały około dwóch godzin, zanim zostały poinformowane, iż będzie dokonywane sprawdzenie ich tożsamości. Skarżący został zawiadany do ustalenia danych osobowych po około dwóch godzinach, po czym zezwolono mu na opuszczenie Komendy, co nastąpiło około godz. 18.00

Sąd zważył, co następuje:

Ocenę zasadności złożonego zażalenia rozpocząć należy od ustalenia, czym w istocie były czynności, które zostały dokonane wobec Konrada Korzeniowskiego w dniu 11 listopada 2017 r., a mianowicie odpowiedzieć należy na pytanie, czy faktycznie była to li tylko czynność legitymowania, czy też była to czynność zatrzymania osoby, podlegająca ocenie przy zastosowaniu kryterium legalności, zasadności i prawidłowości. Zgodnie bowiem z treścią art. 246 § 1 kpk tylko zatrzymany może domagać się zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości jego zatrzymania.. To, czy zatrzymanie było zasadne musi wynikać z zaistnienia przyczyn zatrzymania określonych w art. 244 § 1 lub 1a kpk albo też art. 247 § 1 lub 2 kpk oraz z przyjęcia, że było konieczne, uwzględniając zasady proporcjonalności. Sąd badając, czy zatrzymanie było legalne, ustala natomiast, czy

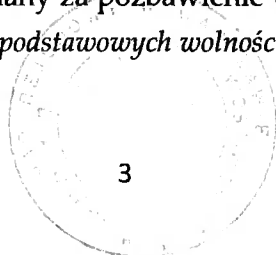
znajdowało ono oparcie w obowiązujących przepisach prawa i czy zostało przeprowadzone przez uprawnione do tego organy. Prawidłowość zatrzymania odnosi się zaś do sposobu wykonania samej czynności.

Przedmiotem zażalenia może być zatem każdy z tych elementów z osobna, jak i wszystkie łącznie, czyli legalność zatrzymania (zgodność zatrzymania z prawem), zasadność zatrzymania (wystarczające podstawy faktyczne podejrzenia popełnienia przestępstwa przez tę osobę i celowość stosowania zatrzymania), jak i jego prawidłowość, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia albo tymczasowego aresztowania, albo rozpoczęcia wykonywania kary pozbawienia wolności w innej sprawie (sposób zatrzymania i warunki wykonywania tego środka w miejscu odosobnienia).

Mając zatem na uwadze to, iż osoba znajdująca się w miejscu publicznym, ogólnie dostępnym, została przy użyciu siły fizycznej przetransportowana do radiowozu policyjnego, a następnie przewieziona na Komendę, gdzie przebywała pod kontrolą funkcjonariuszy Policji, nie mając możliwości opuszczenia budynku tej jednostki, wobec której to funkcjonariusze wykonali czynności sprawdzenia tożsamości po upływie około dwóch godzin, była faktycznie osobą zatrzymaną, a czynność ta wykraczała poza działania, które mieściłyby się w kategorii legitymowania osoby.

Art. 15 ust. 1 ustawy o Policji wyraźnie rozgranicza czynności legitymowania osób (art. 15 ust. 1 pkt 1) oraz czynności zatrzymywania osób (art. 15 ust. 1 pkt 2-3). Oczywistym jest, iż funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKa 134/12; wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKa 242/12). Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 września 2015 r. w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz. U. poz. 1565) nie dopuszczają zatem takiej sytuacji, aby czynność legitymowania miała prowadzić do faktycznego zatrzymania i nadal pozostawała li tylko tą pierwszą czynnością. Nie będzie zatem czynnością legitymowania w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 1 przywołanej tu ustawy takie działanie, które w istocie będzie ograniczeniem wolności poprzez pozbawienie osoby możliwości dysponowania swoją osobą, ograniczeniem jej swobody poruszania się i opuszczenia miejsca, w którym została w sposób siłowy umieszczona, pozostawanie przez nią pod nadzorem funkcjonariuszy, którzy kontrolują to, czy nie oddala się ona z miejsca, do którego została dowieziona.

Takie rozumienie pojęcia zatrzymania nadane zostało czynnościom również w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który wielokrotnie wskazywał (np. w sprawach Foka przeciwko Turcji, 28940/95, Gillian i Quinton przeciwko Wielkiej Brytanii, 4158/05, Shimovols przeciwko Rosji, 30194/09), że nawet krótki okres ograniczenia swobody przemieszczania się może zostać uznany za pozbawienie wolności w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
Anna Domalewska

późn. zm.), jeżeli jest on związany z elementem przymusu ze strony funkcjonariuszy państwa.

Taki przymus niewątpliwie wystąpił w niniejszej sprawie. Czynności te w znaczny sposób przekroczyły dopuszczalne granice ograniczenia swobody osoby legitymowanej, niezbędne dla zabezpieczenia prawidłowego i skutecznego wykonania tej czynności. Podjęte przez Policję działania byłyby prawidłowe, gdyby legitymowanie skarżącego nastąpiło w miejscu podjęcia przez funkcjonariuszy czynności, a mianowicie na terenie Skweru im. S. Wisłockiego, tj. w miejscu w którym dostrzegli oni grupę osób, wobec której to mieli podejrzenia, że będzie ona usiłowała zakłócić przemarsz zgromadzenia cyklicznego, aczkolwiek zastrzec należy już w tym miejscu, uprzedzając rozważania co do zasadności tych działań, że rzeczywistego źródła zagrożenia i niebezpiecznych zachowań nie spodziewano się ze stronnych tychże osób. Znamienne w tej sprawie jest także to, że funkcjonariusze nawet nie podjęli próby dokonania czynności legitymowania na miejscu, nie zażądali okazania dokumentów tożsamości, nie spytali się nawet, czy osoby te takowe dokumenty przy sobie posiadają. Natomiast po ogłoszeniu komunikatu wzywającego do zachowania zgodnego z prawem od razu zastosowali wobec tych osób środki przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej i umieścili ich w radiowozach. Również tam osoby te mogły być wezwane do okazania dokumentów tożsamości i nie było konieczne przewożenie ich do budynku KRP Warszawa. Należy również zauważyć, że grupa tych osób nie była na tyle liczna, aby skierowana w to miejsce liczba funkcjonariuszy Policji nie podołała wykonaniu tych czynności na miejscu.

Konkludując, uznać należało, iż czynność dokonana z udziałem skarżącego stanowiła w istocie zatrzymanie osoby, o którym mowa w art. 244 § 1 kpk lub art. 45 § 1 kodeksie postępowania w sprawach o wykroczenia, a nie legitymowanie osoby, o którym mowa w art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji.

Skoro była to zatem czynność zatrzymania, to winna ona była być przeprowadzona w sposób odpowiadający regułom określonym przez przepisy postępowania karnego.

Procedurę zatrzymania osoby w kodeksie postępowania karnego reguluje w pierwszej kolejności art. 244. Zgodnie z tym przepisem policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym (art. 244 § 1 kpk). Zatrzymanego należy wówczas natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go (art. 244 § 2 kpk). Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu (art. 244 § 3 kpk). Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby

podejrzanej należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia podstaw, o których mowa w art. 258 § 1-3 kpk, należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie (art. 244 § 4 kpk).

O legalności czynności zatrzymania przesądza istnienie uprawnienia podmiotu zatrzymującego do zatrzymania oraz dopuszczalność zatrzymania danej osoby. Nie budzi żadnych wątpliwości, że funkcjonariusze Policji są umocowani ustawowo do zatrzymywania osób. To uprawnienie wynika nie tylko z art. 244 § 1 kpk, ale zawarte zostało w ustawie z dnia 06 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.). Jak wynika z oświadczenia skarżącego nie posiadał on w dacie zatrzymania immunitetu, który wykluczałby dokonanie tej czynności. Z powyższych względów czynność zatrzymania uznać należało za legalną.

Jak wskazano już powyżej, czynność zatrzymania będzie spełniała kryterium zasadności, gdy istnieć będą podstawy do dokonania tej czynności, a mianowicie gdy istnieć będzie uzasadnione przypuszczenie popełnienia przestępstwa przez zatrzymanego i obawa, która wskazywała na potrzebę tego zatrzymania. W myśl art. 244 § 1 kpk Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Dodatkowo, zgodnie z treścią art. 243 § 1 kpk, dopuszczalne jest zatrzymanie osoby na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości. Z kolei art. 45 § 1 kpc stanowi, że Policja ma prawo zatrzymać osobę ujętą na gorącym uczynku popełnienia wykroczenia lub bezpośrednio potem, jeżeli zachodzą podstawy do zastosowania wobec niej postępowania przyspieszonego lub nie można ustalić jej tożsamości.

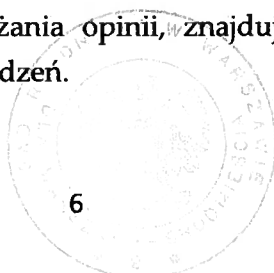
Mając na uwadze powyższe uregulowania, nie sposób uznać zatrzymania Konrada Korzeniowskiego za zasadne. Po stronie skarżącego nie wystąpiły żadne przesłanki uzasadniające jego zatrzymanie, nie istniało bowiem żadne przypuszczenie, a tym bardziej uzasadnione, że popełnił on jakiegokolwiek przestępstwo. Nie zachodziła również obawa jego ucieczki lub ukrycia albo zatarcia śladów przestępstwa. Nie czyni zadość uzasadnionemu podejrzeniu przestępstwa informacja o rzekomym zamiarze zablokowania przemarszu zgromadzenia cyklicznego, albowiem w ustawie mowa jest o uzasadnionym podejrzeniu popełnienia przestępstwa, a więc jego dokonania, a nie przypuszczenia, że czynu takiego może się ona dopiero dopuścić.

Oczywistym jest bowiem, że przypuszczenie owo musi dotyczyć już dokonanego czynu, albowiem polski kodeks karny nie przewiduje co do zasady karalności za przygotowanie. Nie można również uznać, iż nie można było ustalić jego tożsamości

bowiem jak wynika z akt sprawy na miejscu zdarzenia nie podjęto nawet takiej próby. W trakcie interwencji żaden z obecnych funkcjonariuszy Policji nie wezwał skarżącego do okazania dokumentu tożsamości.

Zachowanie skarżącego w dniu 11 listopada 2017r. nie wypełniło znamion żadnego przestępstwa czy wykroczenia. Z pisma Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I z dnia 30 listopada 2017 r. wynika, że przyczyną interwencji funkcjonariuszy Policji wobec osób zgromadzonych na terenie Skweru im. S. Wisłockiego była groźba popełnienia przez nich wykroczenia z art. 52 § 2 pkt 1 k.w., tj. przeszkadzanie lub usiłowanie przeszkadzania w organizowaniu lub przebiegu niezakazanego zgromadzenia. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy nie mogło być mowy o „przeszkadzaniu” lub „usiłowaniu przeszkadzania”, gdyż w chwili zatrzymania skarżącego uczestnicy zgromadzenia cyklicznego - „Marszu Niepodległości” nawet nie dotarli jeszcze chociażby w okolice tego miejsca. W sprawie tej można co najwyżej hipotetycznie założyć, że osoby zgromadzone w pobliżu przemarszu tego zgromadzenia mogły czynić przygotowania do popełnienia wykroczenia opisanego w art. 52 § 2 pkt 1 k.w. Przygotowanie do popełnienia wykroczenia nie podlega odpowiedzialności karnej. Za wykroczenie odpowiada bowiem jedynie osoba, która popełniła wykroczenie, względnie jeżeli usiłuje je popełnić (art. 11 § 2 k.w.). W tych okolicznościach zatrzymania Konrada Korzeniowskiego nie uzasadniało przypuszczenie, że popełnił on przestępstwo, bądź też to, aby był on zatrzymany na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa bądź wykroczenia. Konrad Korzeniowski został pozbawiony wolności mimo, iż swoim zachowaniem nie zagrażał bezpieczeństwu lub porządkowi publicznemu. To zagrożenie zaś, jak wskazano w treści notatki funkcjonariusze upatrywali ze strony uczestników zgromadzenia cyklicznego. Świadczy o tym treść notatki funkcjonariusza KRP Warszawa I (k. 15), iż po przyjeździe na Skwer Wisłockiego zastali tam grupę ok. 20 osób, które twierdziły, iż powodem, dla którego znajdują się w tym miejscu, jest chęć pokazania kilku transparentów uczestnikom „Marszu Niepodległości”, które ich zdaniem nie powinny być prowokujące. Funkcjonariusze Policji starali się im natomiast uzmysłwić, że prezentowane przez nich hasła mogą wywołać niepożądane zachowania uczestników „Marszu Niepodległości”. Jak wynika zaś z dokumentacji fotograficznej dołączonej do akt na transparentach tych znalazły się następujące treści: „Moją Ojczyzną jest człowieczeństwo”, „Warszawa zhańbiona”, „Tu są granice przyzwoitości”.

Tym samym jako nie do pogodzenia z prawem jednostki do wyrażania poglądów i wolności zgromadzeń należy uznać kierowanie działań wobec osób, które nie stanowią zagrożenia, nie dopuszczają się popełnienia czynów zabronionych, a jedynym powodem, dla którego są zatrzymywane jest to, że ich obecność na ulicy może wywołać u innych osób agresję. Należy w tym miejscu podkreślić, iż skarżący nie znajdował się na trasie przemarszu, lecz na ulicy równoległej do Al. Jerozolimskich, swoją obecnością w tym miejscu nie mógł realnie tamować przejścia tego zgromadzenia cyklicznego. Skarżący realizował zaś swoje prawo do wyrażania opinii, wznajdujące oparcie w konstytucyjnej wolności słowa czy też wolności zgromadzeń.



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
Anna Domalewska

Europejski Trybunał Praw Człowieka wielokrotnie wskazywał na potrzebę zawężającej interpretacji wszelkich ograniczeń dotyczących swobodnego, pokojowego zgromadzania się i odnosił je wyłącznie do zgromadzeń, które tracą pokojowy charakter i mogą przez to zagrażać bezpieczeństwu lub porządkowi publicznemu (tak wyrok ETPC z dnia 2.10.2001 r. w sprawie *Stankov i the United Macedonian Organisation Ilinden* przeciwko *Bułgarii*, skargi Nr 29221/95, 29225/95; z dnia 20.2.2003 r. w sprawie *Djavit An* przeciwko *Turcji*, skarga Nr 20652/92 – dostępne w HUDOC). Ograniczenia wolności zgromadzeń nigdy też nie powinny opierać się na przypuszczeniach bądź spekulacjach (tak wyrok ETPC z dnia 8.7.2008 r. w sprawie *Vajnai* przeciwko *Węgrom*, skarga Nr 33629/06, HUDOC), nie powinny skutkować podejmowaniem działań przez organy władzy państwowej bez uprzedniej oceny stopnia zagrożenia, w szczególności zbyt łatwym stosowaniem najbardziej radykalnych środków uniemożliwiających korzystanie z wolności zgromadzeń (tak wyrok ETPC z dnia 12.6.2014 r. w sprawie *Primov* przeciwko *Rosji*, skarga Nr 17391/06, HUDOC).

Zdaniem Sądu nie można również twierdzić, jakoby ustalenie tożsamości skarżącego napotykało w dniu 11 listopada 2017 r. jakiegokolwiek przeszkody. To nieustalenie jego tożsamości na miejscu zdarzenia było wynikiem odstąpienia od tej czynności przez funkcjonariuszy Policji, nie zaś wynikiem zamierzonego działania skarżącego. To funkcjonariusze Policji zaniechali wezwania go do okazania im dokumentu tożsamości i od razu zastosowali wobec niego środki przymusu bezpośredniego.

Jak wynika z informacji nadesłanej przez Komendanta KRP Warszawa I, powodem zatrzymania skarżącego był fakt znajdowania się przez niego w pobliżu przemarszu zgromadzenia cyklicznego i przewidywanie, że obecność osób o odmiennych poglądach może doprowadzić do eskalacji negatywnych zdarzeń. Fakt, iż dokonując czynności wobec skarżącego funkcjonariusze Policji działali w celu wyeliminowania potencjalnie konfliktowej sytuacji nie czyni zatrzymania zasadnym, zwłaszcza gdy to potencjalne zagrożenie, które dostrzegali funkcjonariusze Policji, upatrywali nie po stronie tych osób, wobec których kierowali swoje działania. W sprawie niniejszej nie można też było mówić o tzw. prewencyjnym zatrzymaniu przewidzianym w art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy o *Policji*, który pozwala na takie zatrzymanie jedynie w sytuacji oczywistego bezpośredniego zagrożenia ze strony zatrzymywanego dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia.


Dokonane zatrzymanie nie spełniało też kryterium prawidłowości. Należy w tym miejscu zauważyć, że z czynności tej nie został sporządzony protokół, skarżący nie został pouczone o uprawnieniach przysługujących osobie zatrzymanej. Nie został też należycie poinformowany o przyczynach jego zatrzymania, a w odpowiedzi na kilkakrotne indagowanie funkcjonariuszy o podanie przyczyny zatrzymania uzyskał on informację, że nie został zatrzymany, a „tylko doprowadzony”.

Reasumując powyższe uznać należało, iż czynność dokonana w dniu 11 listopada 2017 r. w stosunku do Konrada Korzeniowskiego była czynnością zatrzymania, spełniającą

wprawdzie warunek legalności, aczkolwiek czynnością niezasadną i przeprowadzoną nieprawidłowo. Powyższe implikowało zaś obowiązek sygnalizacji tego uchybienia na podstawie art. 246 § 4 kpk Prokuratorowi Prokuratury Rejonowej Warszawa Śródmieście oraz Komendantowi Stołecznemu Policji.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie

Anna Domalewska

Sygn. akt II Kp 3050/17

ODPIS

POSTANOWIENIE

Dnia 15 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący : **SSR Katarzyna Rutkowska – Giwojno**

Protokolant: Agnieszka Zawadzka

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 15 stycznia 2018 roku, w Warszawie

sprawy z zażalenia Bartłomieja Sabela na zatrzymanie w dniu 11 listopada 2017 roku

na zasadzie art. 45 §1 k.p.w. w zw. z art. 47 §1 k.p.w. oraz art. 54 §1 i 7 k.p.w.

postanawia:

1. stwierdzić, że zaskarżona czynność nie stanowiła zatrzymania w rozumieniu art. 47 §1 k.p.w,
2. na podstawie art. 35 §1 k.p.k. w zw. z art. 11 § 1 k.p.w. przekazać sprawę jako zażalenie na sposób przeprowadzenia czynności legitymowania Prokuratorowi Rejonowemu Warszawa – Śródmieście w Warszawie,
3. na podstawie art. 98 § 2 kpk odroczyć sporządzenie uzasadnienia postanowienia na okres 7 dni.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie

Jacques J. J. J.

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3050/17

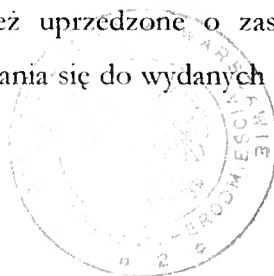
Uzasadnienie

Bartłomiej Sabela złożył zażalenie na czynność zatrzymania dokonaną w dniu 11 listopada 2017 roku przez funkcjonariuszy Komendy Rejonowej Policji Warszawa I polegającą na doprowadzeniu go do komendy celem zapewnienia bezpieczeństwa i prawidłowych warunków do przeprowadzenia czynności legitymowania, a także sprawdzeń w bazach informatycznych Policji. Skarżący zarzucił nielegalność, niezasadność i nieprawidłowość czynności zatrzymania, albowiem względem skarżącego nie zostały spełnione przesłanki z art. 244§1,2,3, i 4 k.p.k. oraz z tej czynności nie został sporządzony protokół.

Sąd zważył, co następuje:

Czynność funkcjonariuszy objęta zarzutem zażalenia nie stanowiła zatrzymania, o którym mowa w art. 45 §1 k.p.w. Przepisy nie definiują pojęcia zatrzymania jednakże należy uznać, że co do zasady będzie je stanowiła każda interwencja uprawnionego organu polegająca na choćby krótkotrwałym pozbawieniu wolności osoby podejrzanej o popełnienie karalnego czynu zabronionego. Tenże środek przymusu może zostać zastosowany również względem osoby stwarzającej w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia (art. 15 ust.1 pkt 3 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 roku o Policji). Nie każda czynność przedsięwzięta przez funkcjonariuszy Policji, z którą wiąże się wkroczenie w sferę wolności obywatela, może zostać uznana za zatrzymanie. Art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji wyklucza z zakresu tego pojęcia legitymowanie, pomimo, że czynność ta z natury rzeczy również w wymiarze czasowym prowadzi do pozbawienia osoby legitymowanej swobody dysponowania swoją wolnością.

W realiach niniejszej sprawy nie można mówić o zatrzymaniu. Jak wynika z notatki urzędowej Policji oraz protokołu zeznań świadka Witolda Winiarskiego w dniu 11 listopada 2017 roku podjęte zostały działania w celu zabezpieczenia szeregu zgromadzeń publicznych związanych z obchodami Święta Niepodległości m.in. zgromadzenia publicznego „Marszu Niepodległości 2017”. Na Skwerze Wisłockiego zgromadziła się grupa osób, które znajdowały się w bezpośrednim pobliżu planowanej trasy przemarszu zgromadzenia cyklicznego „Marsz Niepodległości 2017”. Następnie do tej grupy osób dołączyło jeszcze kilkanaście osób. W związku z powyższym funkcjonariusze policji około godziny 14:30 użyli megafonu w celu wezwania tych osób do zachowania zgodnego z prawem i opuszczenia niezgłoszonego zgromadzenia. Osoby te zostały również uprzedzone o zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego, w przypadku nie zastosowania się do wydanych poleceń. Pomimo wydawanych

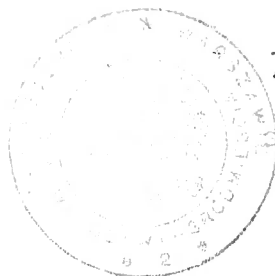


Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
Jakub Tymandor

komunikatów przez asp. sztab. Witolda Winiarskiego osoby te nie podporządkowały się do poleceń. Z uwagi na fakt, iż zgromadzenie spontaniczne znajdowało się bezpośrednio przy planowanej trasie „Marszu Niepodległości 2017” zachodziła obawa, że dojdzie do konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, co stanowiło realne zagrożenie dla życia i zdrowia tych osób. W związku z powyższym około godziny 14:40 wobec zgromadzonych osób został użyty środek przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej, celem doprowadzenia osób do radiowozów i przewiezienia do siedziby Wydziału Prewencji KRP Warszawa I. Czynności te nie zostały wykonane na miejscu z uwagi na fakt, iż za chwilę miał przechodzić „Marsz Niepodległości” i zachodziła obawa, że dojdzie do konfrontacji osób legitymowanych z uczestnikami Marszu Niepodległości. Podkreślenia wymaga, iż dokonywanie tych czynności na komendzie podyktowane było wyłącznie względami pragmatycznymi z uwagi na liczną grupę osób, co do których jednocześnie stwierdzono podstawy do podjęcia w/w czynności. Do KRP Warszawa I przy ul. Dzielnej 12 w Warszawie doprowadzone zostały 43 osoby, z którymi dokonano wyłącznie czynności wylegitymowania i sprawdzenia w policyjnych bazach danych. Doprowadzone osoby mogły swobodnie się poruszać po terenie jednostki Policji, nie były pilnowane bezpośrednio przez policjantów, a jedynie oczekiwały w dyspozycji policji na wykonanie czynności legitymowania.

Sądowa kontrola legalności, zasadności i prawidłowości postępowania funkcjonariuszy nie jest możliwa, ponieważ w odniesieniu do czynności wyjaśniających ustawa nie przewiduje uprawnień do ich zaskarżalności. Biorąc jednak pod uwagę treść zarzutów skarżącego oraz fakt, iż opisane wyżej czynności sprowadzały się w przeważającym zakresie do wylegitymowania skarżącego, organem właściwym do ich rozpoznania w zakresie sposobu przeprowadzenia czynności legitymowania będzie zgodnie z art. 15 ust. 7 ustawy o Policji miejscowo właściwy prokurator. Zasadnym jest zatem przekazanie sprawy temu organowi.

Biorąc pod uwagę powyższe, orzeczono jak na wstępie.



Za zgodność z oryginałem
PROKURATORZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
Andrzej Timendorff

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3192/17
PR 4 Ds. 1013/2017

POSTANOWIENIE

Dnia 15 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny
w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Drewin

Protokolant: Ewelina Wedman

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 15 lutego 2018 roku w Warszawie

w sprawie zażalenia Mario Lauro

na zatrzymanie dokonane w dniu 15 lipca 2017 roku

na podstawie art. 465 § 1 i 2 k.p.k., art. 246 § 1 i 2 k.p.k.

postanawia:

zażalenia nie uwzględnić i stwierdzić zasadność, legalność i prawidłowość zatrzymania Mario Lauro.

Uzasadnienie

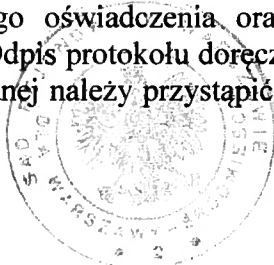
Mario Lauro złożył w dniu 22 lipca 2017 roku pisemne zażalenie na zatrzymanie dokonane w dniu 15 lipca 2017 roku, wnosząc o zbadanie zasadności, legalności i prawidłowości zatrzymania. Skarżący opisał w uzasadnieniu niedopuszczalny w jego ocenie sposób przeprowadzenia czynności przez funkcjonariuszy policji, którzy dokonali jego zatrzymania.

Sąd Rejonowy zważył co następuje.

Zażalenie nie jest zasadne i nie zasługuje na uwzględnienie.

Zatrzymanemu przysługuje prawo do złożenia zażalenia do Sądu na zatrzymanie (art. 246 § 1 k.p.k.). Składając zażalenie na zatrzymanie skarżący ma prawo domagać się zbadania, czy zatrzymanie było legalne, to jest zgodne z przepisami prawa, zasadne, a zatem, czy istniały wystarczające podstawy faktyczne do zatrzymania wobec zaistnienia przypuszczenia popełnienia przestępstwa przez osobę zatrzymywaną oraz celowe, jak też badaniu podlega prawidłowość postępowania osób dokonujących zatrzymania, od chwili pozbawienia wolności do chwili zwolnienia, rozpoczęcia wykonywania kary lub zastosowania środka zapobiegawczego.

W myśl art. 244 § 1 k.p.k. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do prowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Zatrzymanego należy natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go (§ 2). Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu (§ 3). Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby podejrzaną należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie

zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia podstaw, o których mowa w art. 258 § 1-3, należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie (§ 4).

Podkreślić należy, iż Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie nie przeprowadza dowodów, a jedynie bada te, które są w aktach sprawy. Sąd nie bada zatem sprawy merytorycznie, pod kątem zarzutu postawionego skarżącemu, ograniczając się jedynie do rozpoznania zażalenia na zatrzymanie celem ustalenia, czy było ono zasadne, legalne i prawidłowe.

Przekładając powyższe rozważania prawne na realia przedmiotowej sprawy wskazać należy, że zatrzymanie Mario Lauro było zasadne. Skarżący został zatrzymany z przyczyn określonych w art. 244 § 1 k.p.k. Z analizy akt sprawy wynika, iż Mario Lauro w dniu 15 lipca 2017 roku po zakończeniu wobec niego interwencji, opuszczając komisariat policji znieważył słowami „ty skurwielu” funkcjonariusza policji, a następnie naruszył jego nietykalność cielesną. Przyczyną zatrzymania Mario Lauro było zatem uzasadnione przypuszczenie, że popełnił on przestępstwo z art. 222 § 1 k.k. i art. 226 § 1 k.k.

W tym miejscu wskazać trzeba, że do zatrzymania nie jest konieczna pewność, iż osoba zatrzymywana popełniła dany czyn zabroniony. Wystarczające jest w tym wypadku jedynie przypuszczenie, a to nawet mniej niż uzasadnione podejrzenie popełnienia danego czynu, zaś dopiero celem postępowania karnego jest wykrycie sprawcy i pociągnięcie go do odpowiedzialności, w razie stwierdzenia, że jego czyn wypełnił wszystkie znamiona danego czynu przestępstwa, bądź doprowadzenie do tego, by osoba niewinna nie poniosła takiej odpowiedzialności.

W tej sprawie w momencie zatrzymania Mario Lauro funkcjonariusze mogli mieć uzasadnione przypuszczenie, iż dopuścił się czynów w związku z którymi został zatrzymany, tj. naruszenie nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego i jego znieważanie. Ponadto wskazać należy, iż w protokole zatrzymania dodatkowo wskazano na obawę ucieczki lub ukrycia się skarżącego, albowiem skarżący po chwyceniu go za rękę przez policjanta i poinformowaniu o zatrzymaniu, usiłował - szarpiąc się - wyrwać z uścisku i uciec.

Odnosząc się do kwestii legalności zatrzymania to wskazać należy, iż skarżący został zatrzymany przez funkcjonariuszy policji, którzy na mocy przepisów kodeksu postępowania karnego oraz ustawy o policji uprawnieni są do dokonania zatrzymania, brak zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności. Po stronie zatrzymanego brak było natomiast takich okoliczności osobistych, które czyniłyby jego zatrzymanie niedopuszczalnym (nie chronił skarżącego, np. immunitet).

Nie sposób także wskazać by zatrzymanie Mario Lauro było nieprawidłowe. Podjęte wobec Mario Lauro czynności, tj. intensywność użytej siły była proporcjonalna do stopnia agresji i oporu skarżącego, nie stanowiły nadużycia wobec skarżącego. Z czynności zatrzymania sporządzono protokół zatrzymania czyniąc zadość wymogom wskazanym w art. 244 § 3 k.p.k. Funkcjonariusz policji pouczył skarżącego o przysługujących mu prawach i obowiązkach oraz wskazał przyczynę zatrzymania. Po wykonaniu czynności z udziałem skarżącego skarżący został zwolniony.

Reasumując w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do kwestionowania legalności, prawidłowości i zasadności zatrzymania Mario Lauro w dniu 15 lipca 2017 roku.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w postanowieniu.



Za zgodność z oryginałem

Sędzią Przewodzącym
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieście
w Warszawie
Jacek T. J.

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3052/17

POSTANOWIENIE

Dnia, 15 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Magdalena Zajac - Prawica**

Protokolant: Beata Cieślak

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 15 lutego 2018 r. w Warszawie

zażalenia Anny Jaszuskiej na zatrzymanie w dniu 11 listopada 2017 r.

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 246 §1 – 2, 4 k.p.k. w zw. z art. 247 §6 k.p.k. i art. 246 §4 k.p.k.

postanawia:

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Anny Jaszuskiej było nieprawidłowe i niezasadne;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Anny Jaszuskiej było legalne;
3. o stwierdzeniu nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji.

Uzasadnienie

W dniu 17 listopada 2017 r. Anna Jaszuska wniosła zażalenie na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopad 2017 r. i uznanie zatrzymania za nielegalne, bezzasadne i nieprawidłowe. Nadto, skarżąca zarzuciła w/w czynności obrazę przepisów k.p.k., tj:

- art. 244 §1 k.p.k. poprzez zatrzymanie mimo, że nie istniały przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka, brak było uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa oraz nie zachodziła obawa ucieczki, ukrycia się czy zatarcia śladów przestępstwa, a tożsamość w/w można było ustalić;

- art. 244 §2 k.p.k. polegająca na niepoinformowaniu skarżącej o przyczynach zatrzymania, a także przysługujących jej prawach;

- art. 244 §3 k.p.k. polegająca na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania

- art. 244 §4 k.p.k. polegająca na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem

w/w

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu zażalenie jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w części.

Rację ma skarżąca, iż zatrzymanie w dniu 11 listopada 2017 r. było niezasadne i nieprawidłowe. Nie mniej jednak, nie można odmówić zaskarżonej czynności przymiotu legalności. W pierwszej kolejności należy wskazać, iż ustalając, czy zatrzymanie było zasadne należy powołać się na przyczyny zatrzymania określone w art. 244 §1, §1a k.p.k., czy art.247 §1, § 2 k.p.k. Z kolei, badając, czy zatrzymanie było legalne należy ustalić, czy



Za zgodność z oryginałem
Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie

znajdowało ono podstawę w obowiązujących przepisach prawa i czy zostało przeprowadzone przez uprawnione do tego organy. Natomiast prawidłowość zatrzymania odnosi się do samego sposobu wykonania przedmiotowej czynności.

Rozpoznając przedmiotowe zażalenie Sąd zobowiązany był do ustalenia, czy przeprowadzone z udziałem Anny Jaszuńskiej czynności stanowiły zatrzymanie w rozumieniu art. 244 k.p.k., czy też jedynie czynność legitymowania.

Z akt sprawy wynika, iż w dniu 11 listopada 2017 r. skarżąca znajdowała się na skwerze między Smolną, a Al. Jerozolimskimi, gdzie obecni byli również funkcjonariusze policji zabezpieczający odbywające się w tym czasie zgromadzenia w związku z Marszem Niepodległości 2017. Do zadań w/w funkcjonariuszy należało zabezpieczenie spontanicznego zgromadzenia, które utworzyło się przy trasie zgłoszonego przemarszu. Uczestnikiem niezgłoszonego zgromadzenia była m.in.: Ann Jaszuńska. W/w wraz z innymi zostali poinformowani przez funkcjonariuszy policji o konieczności opuszczenia miejsca zgromadzenia, niemniej jednak nie podporządkowali się wydanym poleceniom. Nadto, funkcjonariusze policji uprzedzili obecnych o zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego w przypadku nie zastosowania się do w/w poleceń. Z uwagi na fakt, iż uczestnicy spontanicznego zgromadzenia nie zastosowali się do poleceń funkcjonariuszy policji, nie opuścili terenu, gdzie miała odbyć się cykliczna manifestacja przystąpiono do zastosowania wobec nich, w tym skarżącej środków przymusu bezpośredniego. Następnie, osoby te zostały przewieziono do KRP celem ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w bazach danych policji.

Komendant Rejonowy Policji Warszawa I w piśmie z dnia 30 listopada 2017 r. poinformował, że czynności związane z doprowadzeniem uczestników niezgłoszonego zgromadzenia, w tym skarżącej ograniczały się wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczenia o treści art. 38 ustaw z dnia 24 sierpnia 2001 r. Wskazano również, iż osoby te mogły swobodnie poruszać się po terenie jednostki, nie były bezpośrednio pilnowane przez funkcjonariuszy policji jak i nie miały utrudnionego kontaktu z adwokatami. Z czynności nie sporządzono protokołów zatrzymania albowiem żadna z osób, w tym skarżący nie zostali zatrzymani w myśl art. 244 §1 k.p.k., czy art.45 §1 kpow.

W tym miejscu należy odwołać się definicji zatrzymania, zgodnie z którą „stanowi ono pozbawienia wolności fizycznej, którego istotą jest sprowadzenie pewnego stanu trwającego jakiś czas, w ciągu którego zatrzymany nie ma swobody poruszania się, czy to w ogóle, czy poza pewną przestrzenią” (*H.Pracki, Zatrzymanie osoby i jej wylegitymowanie, Prokuratura i Prawo, 1996 r., nr 7 – 8, st. 980-102*). Natomiast, co do czynności legitymowania odwołać należy się do przepisów ustawy z dnia 06 kwietnia 1990 r. o Policji, tj. art. 14 i 15. Zgodnie z w/w przepisami Policja wykonuje czynności operacyjno – rozpoznawcze, dochodzeniowo – śledcze, administracyjno – porządkowo w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń. W ramach tych czynności Policja ma prawo m.in.: legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości (art. 15 ust 1 pkt 1). Wobec powyższego, nie sposób przychylić się do stanowiska Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I i uznać należy, że w dniu 11 listopada 2017 r. doszło do zatrzymania Anny Jaszuńskiej. W ocenie Sądu, nie ulega wątpliwości, iż funkcjonariusze policji doprowadzili skarżącą do jednostki policji, tym samym pozbawiając ją w sposób



Za zgodność z oryginałem
SEKCYJA ŚRODKOWA
Sądu Rejonowego dla M. St. Warszawa-Sródmięście
w Warszawie

krótkotrwały wolności, a następnie podejmowali pracochłonne czynności polegające na ustaleniu jej tożsamości. Nadto, przyjmując nawet za zgodne z prawdą twierdzenia skarżącej, iż w dniu zdarzenia posiadała przy sobie dowód osobisty to funkcjonariusze policji nawet nie wezwali w/w do okazania przedmiotowego dokumentu tylko niejako automatycznie zastosowali wobec niej środki przymusu bezpośredniego.

W konsekwencji stwierdzić należy, iż doszło do zatrzymania Anny Jaszuńskiej, a nie jej wylegitymowania. Czynność legitymowania miałaby miejsce w sytuacji, gdyby funkcjonariusze policji podjęli próby ustalenia tożsamości skarżącej na miejscu interwencji poprzez m.in.: zweryfikowanie jej danych na podstawie okazanego dokumentu tożsamości. Niemniej jednak w analizowanym przypadku tego typu sytuacja nie miała miejsca i jak wykazano powyżej A. Jaszuńska została zatrzymana przy zastosowaniu środków przymusu, a następnie przewieziona na komendę policji, gdzie przebywając na korytarzu przedmiotowego budynku tymczasowo ograniczono jej swobodę dysponowania wolnością.

Nadto, stwierdzić należy, że zatrzymanie było niezasadne albowiem w sprawie nie wystąpiły przesłanki z art. 244 §1 k.p.k., czy art. 45 §1 k.p.w. Zdaniem Sądu, nie istniało uzasadnione podejrzenie, że skarżąca popełniła przestępstwo, czy zachodziła obawa jej ukrycia się, czy zatarcia śladów przestępstwa. Nie sposób uznać także, że nie można było ustalić tożsamości w/w bowiem, jak wykazano powyżej nie podjęto nawet takiej próby.

Zdaniem Sądu, także samo zatrzymanie Anny Jaszuńskiej zostało przeprowadzone w sposób nieprawidłowy. W/w nie została pouczona o przysługujących jej uprawnieniach, jak i nie poinformowano jej o przyczynach zatrzymania. Co więcej, Anna Jaszuńska nie została przesłuchana na okoliczności zdarzenia. Tym samym należy stwierdzić, iż funkcjonariusze policji nie dopełnili wymogów nałożonych przez nich na ustawę.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, iż zatrzymanie Anny Jaszuńskiej było nieprawidłowe i niezasadne. Stąd orzeczono jak w pkt I sentencji.

Z kolei, Sąd uznał, że sama czynność zatrzymania Anny Jaszuńskiej była legalna bowiem zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym w/w to Policja jest uprawnionym podmiotem do zatrzymywania osób. Mając na względzie, iż skarżącej nie przysługiwał immunitet dyplomatyczny, czy konsularny i nie istniały żadne inne przeszkody do jej zatrzymania należało uznać czynność za legalną.

Stąd orzeczono jak w pkt II sentencji postanowienia.



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
Jakub Jymenderf

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3053/17
KRP-KKS-I-2618/2567/2017

POSTANOWIENIE

Dnia 11 stycznia 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny
w składzie:

Przewodniczący: SSR Małgorzata Drewin

Protokolant: Ewelina Wedman

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 11 stycznia 2018 roku w Warszawie
w sprawie zażalenia Michała Wojcieszczuka

na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 465 § 1 i 2 k.p.k., art. 246 § 1 i 2 k.p.k.

postanawia:

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Michała Wojcieszczuka było niezasadne i nieprawidłowe;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Michała Wojcieszczuka było legalne;
3. o stwierdzeniu niezasadności i nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie.

UZASADNIENIE

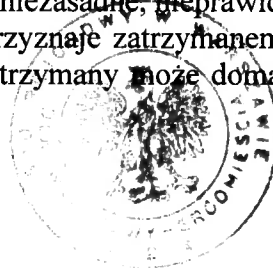
W dniu 16 listopada 2017 roku skarżący Michał Wojcieszczuk złożył pisemne zażalenie na zatrzymanie, które miało miejsce w dniu 11 listopada 2017 roku wnosząc o uznanie zatrzymania za nielegalne, bezzasadne i nieprawidłowe. Skarżący przeprowadzonej przez funkcjonariuszy policji czynności zatrzymania zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść czynności, tj.

1. art. 244 § 1 k.p.k. polegającą na dokonaniu zatrzymania w dniu 11 listopada 2017 roku, mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka wobec skarżącego, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa, jak również nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, tożsamość skarżącego można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko skarżącemu postępowania w trybie przyspieszonym;
2. art. 244 § 2 k.p.k. polegającą na niepoinformowaniu skarżącego o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach, którą to czynność organ był zobowiązany wykonać natychmiast po zatrzymaniu w myśl art. 244 § 2 k.p.k.;
3. art. 244 § 3 k.p.k. polegającą na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania mimo takiego obowiązku, a w konsekwencji niedoręczeniu zatrzymanemu tego protokołu;
4. art. 244 § 4 k.p.k. polegającą na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem skarżącego, mimo obowiązku zebrania niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz niepowiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Zażalenie jest częściowo zasadne. Analiza akt sprawy prowadzi do wniosku, że zatrzymanie skarżącego było niezasadne, nieprawidłowe, ale legalne.

Art. 246 § 1 k.p.k. przyznaje zatrzymanemu prawo złożenia zażalenia do sądu na jego zatrzymanie. W zażaleniu zatrzymany może domagać się zbadania zasadności, legalności oraz



Za zgodność z oryginałem

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia

11 stycznia 2018 r.

Małgorzata Drewin

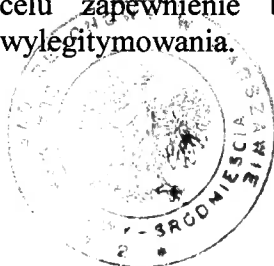
prawidłowości zatrzymania. „Zasadność” oznacza, że zatrzymanie było uzasadnione okolicznościami faktycznymi, a jego zastosowanie było celowe. Przez „legalność” należy rozumieć zgodność zatrzymania z prawem, a więc uprawnienie podmiotu zatrzymującego do dokonania tej czynności oraz dopuszczalność zatrzymania określonej osoby. Z kolei pod pojęciem „prawidłowości” rozumieć należy sposób zatrzymania oraz warunki jego wykonywania.

Zgodnie z art. 244 k.p.k. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do prowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Zatrzymanego należy natychmiast poinformować o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu prawach oraz wysłuchać go (§ 2). Z zatrzymania sporządza się protokół, w którym należy podać imię, nazwisko i funkcję dokonującego tej czynności, imię i nazwisko osoby zatrzymanej, a w razie niemożności ustalenia tożsamości - jej rysopis oraz dzień, godzinę, miejsce i przyczynę zatrzymania z podaniem, o jakie przestępstwo się ją podejrzewa. Należy także wciągnąć do protokołu złożone przez zatrzymanego oświadczenia oraz zaznaczyć udzielenie mu informacji o przysługujących prawach. Odpis protokołu doręcza się zatrzymanemu (§ 3). Niezwłocznie po zatrzymaniu osoby podejrzanego należy przystąpić do zebrania niezbędnych danych, a także o zatrzymaniu zawiadomić prokuratora. W razie istnienia podstaw, o których mowa w art. 258 § 1-3, należy wystąpić do prokuratora w sprawie skierowania do sądu wniosku o tymczasowe aresztowanie (§ 4).

Sąd rozpoznając zażalenie skarżącego w pierwszej kolejności zobowiązany był do poczynienia rozważań czy przeprowadzone z udziałem Michała Wojcieszczuka czynności stanowiły zatrzymanie w rozumieniu art. 244 k.p.k. czy też czynność legitymowania.

Jak wynika z akt sprawy w dniu 11 listopada 2017 roku Michał Wojcieszczuk znajdował się na skwerze Stanisława Wisłockiego między ulicą Smolną a Alejami Jerozolimskimi w Warszawie, bezpośrednio przy trasie przemarszu zgromadzenia cyklicznego „Marszu Niepodległości”. W trakcie patrolu funkcjonariusze policji zostali zobowiązani do zabezpieczenia zgromadzenia spontanicznego, którego uczestnikiem był Michał Wojcieszczuk. Zebrane osoby wezwane zostały do zachowania zgodnego z prawem oraz opuszczenia niezgłoszonego zgromadzenia. Wobec braku podporządkowania się wydanym poleceniom, stawiania biernego oporu oraz obawy konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, funkcjonariusze policji na polecenie dowodzącego działaniami zastosowali wobec zgromadzonych, w tym wobec Michała Wojcieszczuka środki przymusu bezpośredniego. Zatrzymane osoby zostały przewiezione do KRP Warszawa I przy ulicy Dzielnej 12, które do momentu ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych pozostawały do dyspozycji Policji.

Komendant Rejonowy Policji Warszawa I w odpowiedzi na pismo tut. Sądu wskazał, iż czynności z osobami doprowadzonymi do komendy ograniczały się tylko i wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczeniu o treści art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Czynności legitymowania nie przeprowadzono na miejscu, gdyż zachodziła obawa konfrontacji pomiędzy uczestnikami Marszu Niepodległości, a osobami związanymi z ruchem Obywateli RP i stworzenia w ten sposób realnego zagrożenia dla życia i zdrowia tych osób, jak i interweniujących policjantów. Prawidłowe wykonanie czynności mogło być utrudnione czasowo z uwagi na dużą grupę legitymowanych osób. Dalej wskazano, iż protokół zatrzymania osoby nie został sporządzony, albowiem żadna z osób nie była zatrzymana w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k. czy też art. 45 § 1 k.p.w. Przewiezenie osób na teren KRP Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności wylegitymowania.



Za zgodność z oryginałem

Szkolny Rejonowy Komendant Policji
Sędzia Rejonowy

W art. 15 Ustawy o Policji ustawodawca precyzyjnie określił kompetencje funkcjonariuszy Policji rozgraniczając je w zakresie poszczególnych czynności, natomiast w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz.U. z 2015 r., poz. 1565) szczegółowo je dookreślił.

Przepis art. 15 powołanej ustawy wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości (pkt 1), zatrzymanie procesowe (pkt 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt 3). Wskazać należy, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnej, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKa 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKa 242/12). Z regulacją tą spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej rozporządzenia w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

W tej sprawie bez wątpienia skarżący został pozbawiony wolności, albowiem czynności policjantów podjęte wobec niego przekroczyły zakres czynności wylegitymowania. Działania podjęte przez Policję byłyby prawidłowe, gdyby legitymowanie skarżącego zostało dokonane w miejscu podjęcia interwencji, tj. na Skwerze Wisłockiego, względnie powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności bez stosowania środków przymusu. Przyjmując za zgodne z rzeczywistością twierdzenia skarżącego, że w dniu 11 listopada 2017 roku posiadał przy sobie dowód osobisty, to funkcjonariusze Policji powinni wezwać go do okazania dowodu tożsamości, a nie od razu stosować wobec niego środki przymusu bezpośredniego. Przewożąc go do jednostki Policji w rzeczywistości bez podstawy prawnej krótkotrwale pozbawili go wolności. Tożsamość Michała Wojcieszczuka została ustalona dopiero po upływie 2,5 godziny od zatrzymania. W tym czasie skarżący przebywał na korytarzu budynku komendy pod strażą funkcjonariuszy, pozbawiony możliwości swobodnego poruszania się oraz nawiązywania kontaktów z innymi osobami. Przyjąć zatem należy, iż skarżący nie przebywał w komendzie pozostając do dyspozycji organu, a został pozbawiony wolności, bowiem nie mógł w pełni korzystać ze swojej wolności. Uwzględniając powyższe wskazać należy, iż w przedmiotowej sprawie czynność z udziałem skarżącego nosiła cechy zatrzymania z art. 244 § 1 k.p.k., a nie legitymowania z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji.

Podkreślić należy, iż Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie ogranicza się do kontroli samej czynności pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości tej czynności.

Odnosząc się do kryterium zasadności zatrzymania, wskazać należy, iż zatrzymanie Michała Wojcieszczuka w dniu 11 listopada 2017 roku nie było zasadne. Wprawdzie skarżący został pozbawiony wolności na okres ponad 2 godzin, to jednak nie było potrzeby stosowania wobec niego środków przymusu bezpośredniego, a następnie przewiezienia do właściwej jednostki policji. Konieczność ta nie wynikała również ze stanowiska przedstawionego przez Komendanta Rejonowej Policji. Sąd oceniając zasadność zatrzymania skarżącego zobowiązany był zbadać czy w sprawie obiektywnie zaistniały podstawy do zatrzymania osoby skarżącego, w postaci uzasadnionego przypuszczenia, że popełnił przestępstwo; obawy ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, bądź też brak możliwości ustalenia jego tożsamości oraz zaistnienia przesłanek do przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania w trybie przyspieszonym. Zebrane w sprawie dowody nie wskazują na prawdopodobieństwo popełnienia przez skarżącego przestępstwa czy też wykroczenia. Michał Wojcieszczuk brał udział w kontrmanifestacji, co stanowi wyraz realizacji przysługującego mu prawa do zgromadzeń,



Za zgodność z oryginałem
Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieście
w Warszawie

Jacek Turandorf

jednakże nie świadczy to od razu o tym, że został popełniony przez niego czyn, i to czyn zabroniony stwarzający podstawę do przedstawienia jemu zarzutu popełnienia przestępstwa. Funkcjonariusze policji nie mieli zatem żadnych podstaw, aby przypuszczać, że skarżący może być osobą podejrzaną. W sprawie nie zachodziły także przesłanki zatrzymania skarżącego w postaci obawy ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia przez niego śladów przestępstwa, bądź też braku możliwości ustalenia jego tożsamości lub istnienia przesłanek do przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania w trybie przyspieszonym. Z akt sprawy wynika, iż tożsamość skarżącego można było ustalić na miejscu zdarzenia, bowiem posiadał przy sobie dowód tożsamości. Gdyby funkcjonariusze policji niezwłocznie wezwali skarżącego o okazanie dowodu tożsamości, wówczas zweryfikowano by jego tożsamość. Nie byłoby także potrzeby podejmowania decyzji o przewożeniu go na komendę. Nadto skarżący nie podjął żadnych działań zmierzających do uniemożliwienia przeprowadzenia przewidzianych przepisami prawa czynności procesowych mających na celu wyjaśnienie okoliczności sprawy. Skarżący nie został również ujęty na gorącym uczynku lub bezpośrednio potem.

Zatrzymanie skarżącego Michała Wojcieszczuka należy natomiast uznać za legalne. Nie ulega wątpliwości, że policja jest organem uprawnionym do dokonania zatrzymania, brak zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności. Po stronie zatrzymanego brak było natomiast takich okoliczności osobistych, które czyniłyby jego zatrzymanie niedopuszczalnym, to znaczy brak było przesłanek wyłączających zatrzymanie w postaci choćby immunitetu. Brak zatem podstaw do stwierdzenia nielegalności zaskarżonej czynności.

Nie sposób natomiast stwierdzić, że zatrzymanie Michała Wojcieszczuka było prawidłowe. Funkcjonariusze policji przeprowadzili przedmiotową czynność w sposób nieadekwatny do zaistniałych okoliczności. Stosując wobec skarżącego środki przymusu bezpośredniego, zabierając go do radiowozu i przewożąc na komisariat policji, nie poinformowali go o przyczynie podejmowanych wobec niego czynności, tym samym działali bez podstawy faktycznej. Nie stanowi takiej podstawy obawa zaistnienia konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie uczestników zgromadzeń. Skarżący nie otrzymał wymaganych prawem pouczeń i nie złożył oświadczenia w zakresie przewidzianym w k.p.k. Ponadto w związku z uznaniem przez organ dokonujący zatrzymania, iż czynność ta nie podlega kontroli sądowej skarżący nie został pouczony o prawie złożenia zażalenia na zatrzymanie, co również nie było prawidłowe. Zgodnie z wymaganiami art. 244 § 3 k.p.k. z czynności zatrzymania Michała Wojcieszczuka nie został sporządzony protokół. Powyższe uchybienie uzasadnia uznanie, iż oceniana czynność została przeprowadzona nieprawidłowo.

Reasumując w przedmiotowej sprawie brak jest podstaw do kwestionowania legalności zatrzymania Michała Wojcieszczuka. Zatrzymanie uznano jednak za niezasadne i nieprawidłowe, o czym stosownie do treści art. 246 § 4 k.p.k. zawiadomiono organ przełożony nad organem, który dokonał zatrzymania.

Mając na uwadze powyższe orzeczono jak na wstępie.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie

Jacek W. [Signature]

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3056/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny
w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Koska - Janusz

Protokolant: Natalia Organiściak

przy udziale Prokuratora -----

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 lutego 2018 r. w Warszawie

w sprawie zażalenia **Konrada Korzeniowskiego** na zatrzymanie dokonane w
dniu 11 listopada 2017 roku

na podstawie art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

postanawia

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Konrada Korzeniowskiego w dniu 11 listopada 2017 roku było nieprawidłowe i niezasadne;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić wobec stwierdzenia, że zatrzymanie Konrada Korzeniowskiego w dniu 11 listopada 2017 roku było legalne;
3. o stwierdzeniu nieprawidłowości i niezasadności zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście - Północ w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji;
4. na podstawie art. 98 § 2 kpk odroczyć sporządzenie uzasadnienia do dnia 20 lutego 2018 roku z uwagi na złożony charakter sprawy.



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy - Śródmieście
w Warszawie

[Signature]

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3057/17

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Kuzaj

Protokolant: Tomasz Figat

przy udziale Prokuratora ---

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 6 lutego 2018 roku
w sprawie zażalenia Urszuli Kitlasz

na zatrzymanie osoby dokonane w dniu 11 listopada 2017 r.

na podstawie art. 244 k.p.k. oraz art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

postanawia:

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Urszuli Kitlasz w dniu 11 listopada 2017 r. było niezasadne i nieprawidłowe;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Urszuli Kitlasz w dniu 11 listopada 2017 r. było legalne;
3. o stwierdzeniu niezasadności i nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa-Śródmieście Północ w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji.

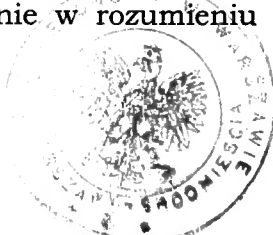
UZASADNIENIE

W dniu 18 listopada 2017 roku Urszula Kitlasz złożyła zażalenie na zatrzymanie jej osoby dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku i wniosła o uznanie przedmiotowego zatrzymania za nielegalne, bezzasadne i nieprawidłowe. Zaskarżonej czynności skarżąca zarzuciła obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść czynności, tj.:

1. art. 244 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie zatrzymania, mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa, jak również nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, a tożsamość skarżącej można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko niej postępowania w trybie przyspieszonym;
2. art. 244 § 2 k.p.k. poprzez niepoinformowaniu skarżącej o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących jej prawach, którą to czynność organ był zobowiązany wykonać natychmiast po zatrzymaniu;
3. art. 244 § 3 k.p.k. poprzez niesporządzenie protokołu z czynności zatrzymania, a w konsekwencji niedoręczenie zatrzymanej tego protokołu;
4. art. 244 § 4 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie żadnych czynności z udziałem skarżącej, mimo obowiązku zebrania niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz niepowiadomienie prokuratora o zatrzymaniu.

Sąd zważył, co następuje:

Przystępując do rozpoznania zażalenia skarżącej, w pierwszej kolejności należało poczynić ustalenia, czy czynności podejmowane w dniu 11 listopada 2017 r. wobec skarżącej stanowiły zatrzymanie w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k., art. 45 § 1



Za zgodność z oryginałem

Sędziwa
Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie

k.p.s.w. lub art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U z 2017r. poz. 2067, z późn. zm.), czy też jedynie czynność legitymowania osoby.

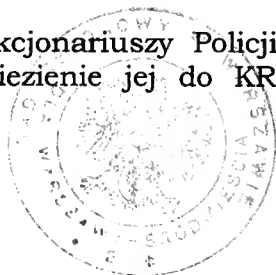
Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż w dniu 11 listopada 2017 roku około godz. 14:30 skarżąca znajdowała się wraz z grupą kilkunastu innych osób na terenie skweru im. Stanisława Wisłockiego położonego w Warszawie pomiędzy ulicą Smolną a Alejami Jerozolimskimi. Miejsce to znajdowało się bezpośrednio przy trasie przemarszu zgromadzenia cyklicznego „Marsz Niepodległości”. Około godz. 14:40 funkcjonariusze Policji wezwali zebrane w w/wskazanym miejscu osoby do zachowania zgodnego z prawem oraz oddalenia z miejsca, gdzie przebywały z uwagi na fakt, iż znajduje się ono przy trasie przemarszu cyklicznego zgromadzenia „Marszu Niepodległości”. Wobec braku podporządkowania się wydawanym poleceniom, stawiania biernego oporu oraz obawy „konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup”, funkcjonariusze policji na polecenie dowodzącego działaniami zastosowali wobec zgromadzonych w w/wskazanym miejscu osób, w tym wobec skarżącej środki przymusu bezpośredniego. Zatrzymane osoby zostały przewiezione do siedziby KRP Warszawa I przy ulicy Dzielnej 12 i do momentu ustalenia ich danych osobowych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych pozostawały w dyspozycji funkcjonariuszy Policji.

Komendant Rejonowy Policji Warszawa I w przesłanych na żądanie Sądu materiałach wyraził stanowisko, iż czynności z udziałem osób doprowadzonych do siedziby Komendy przy ul. Dzielnej, w tym Urszuli Kitlasz, w dniu 11 listopada 2017 roku zostały ograniczone tylko i wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczenia o treści art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 roku Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Nadto w/wymieniony wskazał, iż osoby doprowadzone do budynku Komendy mogły swobodnie poruszać się po terenie jednostki Policji, nie były pilnowane bezpośrednio przez funkcjonariuszy policji, mogły korzystać m in. z telefonów oraz kontaktować się z adwokatami. Na potwierdzenie charakteru czynności przeprowadzonej z udziałem Urszuli Kitlasz oraz prawidłowości jej przeprowadzenia Komendant przedstawił odpis postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 12 czerwca 2014 roku wydanego w sprawie II Kp 1010/14.

Redakcja art. 15 ust. 1 ustawy o Policji wyraźnie rozgranicza czynności legitymowania osób (art. 15 ust. 1 pkt 1) oraz czynności zatrzymywania osób (art. 15 ust. 1 pkt 2-3). Oczywistym jest, iż funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKa 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKa 242/12). Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 września 2015 r. w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz. U. poz. 1565) nie przewidują jednak możliwości zatrzymania osoby przy wykonywaniu czynności legitymowania.

Mając na uwadze powyższe regulacje, Sąd stanął na stanowisku, iż w przypadku Urszuli Kitlasz doszło do zatrzymania osoby w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy o Policji, a nie legitymowania osoby w celu ustalenia jej tożsamości, w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 1 przywołanej wyżej ustawy.

Działania podjęte przez funkcjonariuszy Policji wobec skarżącej – zastosowanie przymusu fizycznego, przewiezenie jej do KRP Warszawa I przy ul. Dzielnej,



Za zgodność z oryginałem

Podpis: _____
Miejsce: _____
Data: _____

ograniczenie swobody poruszania się poprzez nakazanie jej pozostania na terenie KRP Warszawa I i uniemożliwienie opuszczenia budynku przez okres ponad 2 godzin – ograniczyły jej swobodę w sposób tak daleki, że można mówić o pozbawieniu jej wolności. Stanowisko wyrażone przez Sąd znajduje oparcie także w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który wielokrotnie wskazywał (np. w sprawach Foka przeciwko Turcji, 28940/95, Gillian i Quinton przeciwko Wielkiej Brytanii, 4158/05, Shimovols przeciwko Rosji, 30194/09), że nawet krótki okres ograniczenia swobody przemieszczania się może zostać uznany za pozbawienie wolności w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.), jeżeli jest on związany z elementem przymusu ze strony funkcjonariuszy państwa. Taki przymus niewątpliwie wystąpił w sprawie dotyczącej skarżącej, wobec której zastosowano środki przymusu w postaci siły fizycznej przy zatrzymaniu, przymusowo doprowadzono do KRP Warszawa I, a następnie nakazano jej pozostanie w budynku.

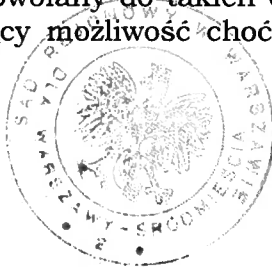
Czynności te w znaczny sposób przekroczyły dopuszczalne granice ograniczenia swobody osoby legitymowanej, niezbędnych dla zabezpieczenia prawidłowego wykonania tej czynności. Podjęte przez Policję działania byłyby prawidłowe, gdyby legitymowanie skarżącej zostało dokonane w miejscu podjęcia interwencji, tj. na terenie Skweru Wisłockiego, względnie powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności bez stosowania środków przymusu. Wskazać należy, iż skarżąca posiadała przy sobie w chwili zatrzymania dowód osobisty, co wynika wprost z zeznań legitymującego ją funkcjonariusza Policji (k. 13). Tymczasem interweniujący funkcjonariusze Policji nie podjęli nawet próby ustalenia tożsamości skarżącej na miejscu zdarzenia i nie wzywając jej do okazania dowodu tożsamości, od razu zastosowali wobec w/wymienionej środki przymusu bezpośredniego, a następnie doprowadzili ją do budynku KRP Warszawa I.

Biorąc pod uwagę powyższe, uznać należy, iż czynność dokonana z udziałem skarżącej stanowiła zatrzymanie osoby, o którym mowa w art. 244 § 1 k.p.k. lub art. 45 § 1 k.p.s.w., a nie legitymowanie osoby, o którym mowa w art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji.

Zgodnie z treścią art. 246 § 1 k.p.k. oraz art. 47 § 1 k.p.s.w. zatrzymanemu przysługuje zażalenie do sądu, w którym może domagać się zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości jego zatrzymania. Zasadność zatrzymania oznacza, że było ono uzasadnione okolicznościami faktycznymi, a jego zastosowanie było celowe. Legalność zatrzymania warunkuje istnienie uprawnienia podmiotu zatrzymującego do zatrzymania oraz dopuszczalność zatrzymania danej osoby. O prawidłowości zatrzymania decyduje z kolei poprawność dokonania poszczególnych, wymaganych przez ustawę czynności określonych w art. 244 § 2-4 k.p.k. lub art. 46 § 1-4 k.p.s.w.

Przepis art. 244 § 1 kpk stanowi, że Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym.

Kwestią wyjściową dla zbadania legalności zatrzymania jest stwierdzenie, że dokonał go uprawniony organ powołany do takich czynności, a osoby zatrzymanej nie chronił immunitet wyłączający możliwość choćby krótkotrwałego pozbawienia



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla M. St. w Warszawie - Śródmieście
W Warszawie

[Handwritten signature]

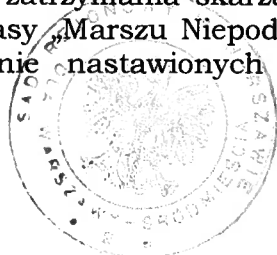
wolności. Nie budziło żadnej wątpliwości, że funkcjonariusze Policji byli umocowani ustawowo do zatrzymania skarżącej. Ich uprawnienie wynika już *expressis verbis* z treści przepisu art. 244 § 1 kpk, a dodatkowo przewidziane jest przepisami ustawy z dnia 06 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.). Z dostępnej Sądowi wiedzy wynikało ponadto, że zatrzymana osoba w dniu dokonania zaskarżonej czynności nie legitymowała się immunitetem wykluczającym możliwość jej zatrzymania. Z tych względów należało uznać, że zatrzymanie skarżącej było **legalne** w świetle obowiązujących przepisów prawa.

Zasadność zatrzymania wiąże się z istnieniem podstaw do dokonania tej czynności, w tym danych uzasadniających przypuszczenie popełnienia przestępstwa przez zatrzymywanego i obawy, które wskazywały na potrzebę zatrzymania.

W ocenie Sądu w sprawie niniejszej brak było przesłanek uzasadniających zatrzymanie skarżącej. Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.k. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Dodatkowo, zgodnie z treścią art. 243 § 1 k.p.k., dopuszczalne jest zatrzymanie osoby na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości. Z kolei art. 45 § 1 k.p.s.w. stanowi, że Policja ma prawo zatrzymać osobę ujętą na gorącym uczynku popełnienia wykroczenia lub bezpośrednio potem, jeżeli zachodzą podstawy do zastosowania wobec niej postępowania przyspieszonego lub nie można ustalić jej tożsamości.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy należy przede wszystkim wskazać, że zachowanie skarżącej w dniu 11 listopada 2017r. nie wypełniło znamion żadnego przestępstwa lub wykroczenia. Z pisma Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I z dnia 30 listopada 2017 r. (k. 29) wynika, że przyczyną interwencji funkcjonariuszy Policji wobec osób zgromadzonych na terenie skweru Wisłockiego była groźba popełnienia przez nich wykroczenia z art. 52 § 2 pkt 1 k.w., tj. przeszkadzanie lub usiłowanie przeszkadzania w organizowaniu lub przebiegu niezakazanego zgromadzenia. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy nie mogło być mowy o „przeszkadzaniu” lub „usiłowaniu przeszkadzania”, gdyż w chwili zatrzymania skarżącej uczestnicy „Marszu Niepodległości” nie dotarli jeszcze w okolice skweru Wisłockiego, co wynika wprost z zeznań funkcjonariuszy Policji (k. 13, 19, 21v). W sprawie niniejszej można co najwyżej hipotetycznie założyć, że osoby zgromadzone w pobliżu trasy „Marszu Niepodległości” czyniły przygotowania do popełnienia wykroczenia opisanego w art. 52 § 2 pkt 1 k.w. Jednak takie zachowanie nie jest w żaden sposób sankcjonowane przez przepisy Kodeksu Wykroczeń. Za wykroczenie odpowiada bowiem jedynie osoba, która popełnia wykroczenie, względnie jeżeli usiłuje je popełnić (art. 11 § 2 k.w.), natomiast przygotowanie do popełnienia wykroczenia nie rodzi jakiejkolwiek odpowiedzialności prawnej. Stwierdzić zatem należy, iż w sprawie niniejszej brak było uzasadnionego przypuszczenia, że skarżąca popełniła przestępstwo, o którym mowa w art. 244 § 1 k.p.k., a także nie została ona ujęta na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa bądź wykroczenia.

Z treści materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie wynika także, iż jedyną przesłanką zatrzymania skarżącej była konieczność usunięcia jej wraz z innymi osobami z trasy „Marszu Niepodległości” i tym samym zapobieżenie „konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup” oraz „eskalacji



Za zgodność z oryginałem

SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieście
w Warszawie

Joskymandorf

negatywnych zdarzeń". Fakt, iż dokonując czynności wobec skarżącej funkcjonariusze Policji działali w celu wyeliminowania potencjalnie konfliktowej sytuacji nie czyni zatrzymania w/wymienionej zasadnym, zważywszy, iż źródłem potencjalnej sytuacji konfliktowej mogłoby być wyłącznie wyrażenie przez nią swych poglądów, a takie prawo gwarantuje zaś każdemu obywatelowi art. 54 ust. 1 Konstytucji. Dodatkowo takie tzw. prewencyjne zatrzymanie skarżącej odbyło się z naruszeniem art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy o Policji, który dozwala na takie zatrzymanie jedynie w sytuacji oczywistego bezpośredniego zagrożenia ze strony zatrzymywanego dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia. W przedmiotowej sprawie takiego zagrożenia po stronie skarżącej niewątpliwie nie było, nie istniały tym samym przesłanki do jej prewencyjnego zatrzymania.

W świetle powyższych okoliczności, zatrzymanie skarżącej należy zatem uznać za **niezasadne**.

Odnosnie **prawidłowości** zatrzymania Urszuli Kitlasz, w ocenie Sądu zatrzymanie skarżącej nie może także zostać uznane za prawidłowe. Zastosowane wobec w/wymienionej przez funkcjonariuszy Policji środki przymusu bezpośredniego i pozbawienie wolności, w ocenie Sądu w rażący sposób przekraczały granice tego, co niezbędne jest dla zabezpieczenia prawidłowego przeprowadzenia czynności legitymowania. Skarżąca nie otrzymała prawem przewidzianych pouczeń (art. 244 § 2 k.p.k., art. 46 § 1 k.p.s.w.). Z czynności zatrzymania nie sporządzono wymaganego prawem protokołu (art. 244 § 3 k.p.k., art. 46 § 2 k.p.s.w.) i nie doręczono jego odpisu skarżącej. Zatrzymanie skarżącej było zatem **nieprawidłowe**.

O niezasadności i nieprawidłowości zatrzymania skarżącej Sąd - stosownie do treści art. 246 § 4 k.p.k. oraz art. 47 § 3 k.p.s.w. w zw. z art. 246 § 4 k.p.k. – postanowił zawiadomić Prokuratora i Komendanta Stołecznego Policji – jako organ przełożony nad organem, który dokonał zatrzymania.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd orzekł jak w sentencji.



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla M. St. w Warszawie-Śródmieście
w Warszawie
Jacek Jankowski

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3058/17

KRP-KKS-I-2618/2567/2017

POSTANOWIENIE

Dnia 16 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny

w składzie:

Przewodnicząca: SSR Anna Kwiatkowska

Protokolant: Patryk Pałka

Bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 16 lutego 2018 r. w Warszawie

w sprawie zażalenia skarżącego **Mariusza Piłata** na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku

na podstawie art. 437 § 1 kpk oraz art. 247 § 6 kpk. w zw. z art. 246 § 1, 2 i 4 kpk.

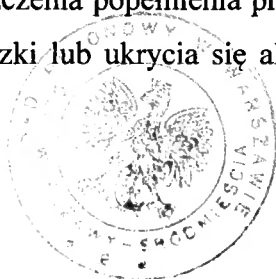
postanawia:

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie **Mariusza Piłata** w dniu 11 listopada 2017 roku było nieprawidłowe i niezasadne;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić wobec stwierdzenia, że zatrzymanie Mariusza Piłata w dniu 11 listopada 2017 roku było legalne;
3. o stwierdzeniu nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji.

UZASADNIENIE

W dniu 17 listopada 2017 r. Mariusz Piłat wniósł zażalenie na zatrzymanie go w dniu 11 listopada 2017 roku i uznanie zatrzymania za nielegalne, bezzasadne i nieprawidłowe. Mariusz Piłat zaskarżył czynność zatrzymania jego osoby w dniu 11 listopada 2017 r. w Warszawie w całości na swoją korzyść i zarzucając przy tym obrazę przepisów postępowania mających wpływ na treść czynności tj.

- 1) art. 244 § 1 kpk polegającą na dokonaniu zatrzymania, mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka wobec niego, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez niego przestępstwa, jak również nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, jego



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDU
CZŁONKOWA SĄDU
[Signature]

tożsamość można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania w trybie przyspieszonym;

- 2) art. 244 § 2 kpk. polegającą na niepoinformowaniu go o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach, którą to czynność organ zobowiązany był wykonać natychmiast po zatrzymaniu w myśl art. 244 § 2 kpk
- 3) art. 244 § 3 kpk. polegającą na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania mimo tego obowiązku, a w konsekwencji niedoręczeniu zatrzymanemu protokołu;
- 4) art. 244 § 4 kpk. polegającą na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem zatrzymanego, mimo obowiązku zebrania niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz powiadomienia prokuratora o zatrzymaniu.

Sąd zważył, co następuje:

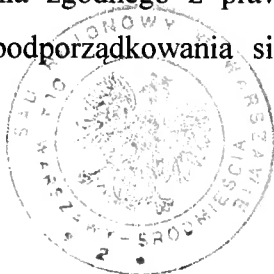
Po dokonaniu analizy materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie - należy uznać zażalenie wniesione przez Mariusza Piłata za częściowo zasadne.

W ocenie Sądu, zatrzymanie skarżącego w dniu 11 listopada 2017 r. było niezasadne i nieprawidłowe, ale legalne.

Sąd badając, czy zatrzymanie było legalne, ustala, czy znajdowało ono oparcie w obowiązujących przepisach prawa i czy zostało przeprowadzone przez uprawnione do tego organy. To, czy zatrzymanie było zasadne musi wynikać z zaistnienia przyczyn zatrzymania określonych w art. 244 § 1 lub 1a kpk albo też 247 § 1 lub 2 kpk oraz przyjęcia, że było konieczne - uwzględniając zasadę proporcjonalności. Prawidłowość zatrzymania odnosi się natomiast do sposobu wykonania samej czynności.

Sąd rozpoznając zażalenie skarżącego w pierwszej kolejności zobowiązany był do dokonania ustalenia, czy przeprowadzone z udziałem skarżącego czynności stanowiły zatrzymanie, czy też czynność legitymowania.

Jak wynika z akt sprawy - w dniu 11 listopada 2017 roku skarżący znajdował się na skwerze im. Stanisława Wisłockiego między ulicą Smolną a Alejami Jerozolimskimi w Warszawie czyli bezpośrednio przy trasie przemarszu tzw. zgromadzenia cyklicznego „Marszu Niepodległości”. W trakcie patrolu funkcjonariusze Policji zostali zobowiązani do zabezpieczenia zgromadzenia spontanicznego utworzonego przy trasie przemarszu uczestników Marszu Niepodległości, którego uczestnikiem był m.in. skarżący. Zebrane osoby zostały wezwane do zachowania zgodnego z prawem oraz opuszczenia niezgłoszonego zgromadzenia. Wobec braku podporządkowania się wydawanym poleceniom, stawiania



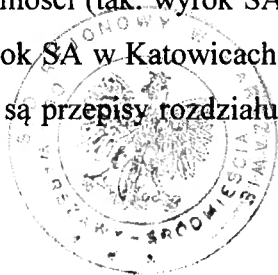
Za zgodność z oryginałem
SEKCJA I - ŚRODKOWA
Sądu Rejonowego w Warszawie
[Signature]

biernego oporu oraz obawy nastąpienia konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup, funkcjonariusze Policji na polecenie dowodzącego działaniami zastosowali wobec zgromadzonych, w tym wobec skarżącego, środki przymusu bezpośredniego. Zatrzymane osoby zostały przewieziane do KRP Warszawa I przy ulicy Dzielnej 12, gdzie do momentu ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych, pozostawały do dyspozycji Policji.

Komendant Rejonowy Policji Warszawa I w odpowiedzi na pismo tut. Sądu wskazał m. in., iż czynności z osobami doprowadzonym do komendy ograniczały się tylko i wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczenia o treści art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 r. Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia. Czynności legitymowania do końca nie przeprowadzono na miejscu, gdyż zachodziła obawa konfrontacji pomiędzy uczestnikami Marszu Niepodległości a osobami związanymi z ruchem Obywatele RP i stworzenia w ten sposób realnego zagrożenia dla życia i zdrowia tych osób, jak i interweniujących policjantów. Prawidłowe wykonanie czynności mogło być utrudnione czasowo z uwagi na dużą grupę legitymowanych osób. Następnie wskazano, iż protokół zatrzymania osoby nie został sporządzony, albowiem żadna z osób nie była zatrzymana w rozumieniu art. 244 § 1 kpk czy też art. 45 § 1 kpw. Przewiezienie osób na teren KRP Warszawa I miało na celu zapewnienie bezpieczeństwa i prawidłowych warunków przeprowadzenia czynności legitymowania.

Kompetencje funkcjonariuszy Policji ustawodawca wprost określił w art. 15 Ustawy o Policji, rozgraniczając je w zakresie poszczególnych czynności, natomiast w Rozporządzeniu Rady Ministrów w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów z dnia 29 września 2015 r. (Dz. U. z 2015 r., poz. 1565) szczegółowo je określono.

Przepis **art. 15** wskazanej ustawy wskazuje m.in. na legitymowanie osób w celu ustalenia ich tożsamości (pkt. 1), zatrzymanie procesowe (pkt. 2), zatrzymanie penitencjarne (pkt. 2a) i zatrzymanie porządkowe (pkt. 3). Wskazać należy, iż czynność legitymowania nie mieści się zatem w zakresie pojęcia "zatrzymanie", zarówno w rozumieniu regulacji kompetencyjnej, jak i proceduralnych, gdyż chodzi w niej o ustalenie tożsamości konkretnych osób. W tym zakresie uprawnieni funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (tak: wyrok SA w Katowicach z dnia 6 czerwca 2012 r. w sprawie II AKa 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 5 lipca 2012 r. w sprawie II AKa 242/12). Z tą regulacją spójne są przepisy rozdziału 2 powołanego wyżej Rozporządzenia w



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
Jacek T. [signature]

sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów, w których w zakresie czynności legitymowania nie ma przewidzianej możliwości zatrzymania osoby.

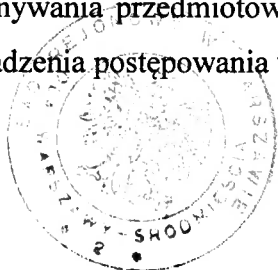
W tej sprawie skarżący został jednak pozbawiony wolności, albowiem czynności policjantów podjęte wobec niego - przekroczyły zakres czynności legitymowania. Podjęte przez Policję działania byłyby prawidłowe, gdyby legitymowanie skarżącego zostało do końca dokonane w miejscu podjęcia interwencji, tj. na Skwerze Wisłockiego, względnie powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności bez stosowania środków przymusu.

W dniu zdarzenia skarżący posiadał przy sobie dowód osobisty, jednak funkcjonariusze Policji nie wezwali go do okazania go, a zastosowali wobec niego środki przymusu bezpośredniego, przewieźli do jednostki Policji i tam przez kilka godzin wykonywali z jego udziałem czynności. Tożsamość skarżącego została ustalona dopiero po upływie 2 godzin od przewiezienia go na komendę Policji. W tym czasie skarżący przebywał na korytarzu budynku komendy, pod strażą funkcjonariuszy, pozbawiony możliwości swobodnego poruszania się oraz kontaktów z innymi osobami. Przyjąć zatem należy, iż skarżący nie przebywał w komendzie dobrowolnie, a pozostawał do dyspozycji organu, a zatem został pozbawiony wolności, bowiem nie mógł w pełni korzystać ze swojej wolności.

Uwzględniając powyższe – uznać należało, że czynność dokonana z udziałem skarżącego stanowiła zatrzymanie osoby a nie legitymowanie z art. 15 ust. 1 pkt 1 Ustawy o Policji. Doprowadzenie Mariusza Piłata przez funkcjonariuszy Policji w dniu 11 listopada 2017 r. do komendy w celu ustalenia jego tożsamości było zatrzymaniem dokonywanym na podstawie art. 15 ust. 1 pkt 2 i 3 ustawy o Policji i podlega kontroli sądowej.

Sąd rozpoznając zażalenie na zatrzymanie - ogranicza się do kontroli samej czynności dokonanej w ramach postępowania przygotowawczego pod kątem spełnienia kryteriów legalności, zasadności i prawidłowości tej czynności, natomiast nie bada sprawy, co do jej istoty, nie przesądza też o zasadności ewentualnie postawionych podejrzanemu zarzutów.

Przechodząc zaś do oceny podstaw przeprowadzonej czynności - nie sposób stwierdzić, aby zatrzymanie Mariusza Piłata było zasadne tj. uzasadnione okolicznościami prawno-karnymi. Zdaniem Sądu - nie wystąpiły w niniejszej sprawie przesłanki uzasadniające jego zatrzymanie zgodnie z art. 244 § 1 k.p.k. bądź art. 45 § 1 kpw. W realiach niniejszej sprawy nie można przyjąć, iż istniało uzasadnione przypuszczenie, że popełnił on przestępstwo, nie zachodziła również obawa jego ucieczki lub ukrycia się czy zatarcia śladów przestępstwa. W chwili dokonywania przedmiotowej czynności nie istniały również wobec niego przesłanki do przeprowadzenia postępowania w trybie przyspieszonym.



Za zgodność z oryginałem

Nie można również uznać, aby zatrzymanie skarżącego było przeprowadzone w prawidłowy sposób, bowiem czynność wykonano w sposób nieadekwatny do zaistniałych okoliczności zdarzenia. Nie sporządzono protokołu zatrzymania skarżącego, nie został on również pouczone o przysługujących mu prawach i przyczynach zatrzymania, jak również nie wysłuchano go. Tym samym organ postępowania przygotowawczego dopuścił się obrazy w/w przepisów prawa procesowego.

W ocenie Sądu - czynność zatrzymania Mariusza Piłata została jednak przeprowadzona **legalnie**, bowiem funkcjonariusze Policji byli uprawnieni ustawowo do dokonania zatrzymania skarżącego, a nie korzystał on z immunitetu dyplomatycznego ani ustawowego i nie istniały inne przeszkody do jego zatrzymania.

Obowiązkiem Sądu jest - jak wskazuje art. 246 § 4 kpk. w wypadku stwierdzenia bezzasadności, nielegalności lub nieprawidłowości zatrzymania - zawiadomienie o tym prokuratora i organ przełożony nad organem, który dokonał zatrzymania. Tym samym wobec stwierdzenia, że zatrzymanie Mariusza Piłata było niezasadne i nieprawidłowe stosownie do treści powołanego przepisu - orzeczono jak w pkt. 3 postanowienia.



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARIAT SĄDU
Sądu Rejonowego w Warszawie
[Signature]

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3065/17

POSTANOWIENIE

Dnia, 15 lutego 2018 r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Magdalena Zajac - Prawica**

Protokolant: Beata Cieślak

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 15 lutego 2018 r. w Warszawie

zażalenia Mieczysława Siudek na zatrzymanie w dniu 11 listopada 2017 r.

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 246 §1 – 2, 4 k.p.k. w zw. z art. 247 §6 k.p.k. i art. 246 §4 k.p.k.

postanawia:

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Mieczysława Siudek było nieprawidłowe i niezasadne;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Mieczysława Siudek było legalne;
3. o stwierdzeniu nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji.

Uzasadnienie

W dniu 16 listopada 2017 r. Mieczysław Siudek wniósł zażalenie na zatrzymanie dokonane w dniu 11 listopad 2017 r. i uznanie zatrzymania za nielegalne, bezzasadne i nieprawidłowe. Nadto, skarżący zarzucił w/w czynności obrazę przepisów k.p.k., tj:

- art. 244 §1 k.p.k. poprzez zatrzymanie mimo, że nie istniały przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka, brak było uzasadnionego podejrzenia popełnienia przestępstwa oraz nie zachodziła obawa ucieczki, ukrycia się czy zatarcia śladów przestępstwa, a tożsamość w/w można było ustalić;

- art. 244 §2 k.p.k. polegająca na niepoinformowaniu skarżącego o przyczynach zatrzymania, a także przysługujących mu prawach;

- art. 244 §3 k.p.k. polegająca na niesporządzeniu protokołu z czynności zatrzymania

- art. 244 §4 k.p.k. polegająca na nieprzeprowadzeniu żadnych czynności z udziałem

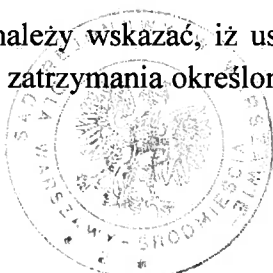
w/w

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

W ocenie Sądu zażalenie jest zasadne i zasługuje na uwzględnienie w części.

Rację ma skarżący, iż zatrzymanie w dniu 11 listopada 2017 r. było niezasadne i nieprawidłowe. Nie mniej jednak, nie można odmówić zaskarżonej czynności przymiotu legalności.

W pierwszej kolejności należy wskazać, iż ustalając, czy zatrzymanie było zasadne należy powołać się na przyczyny zatrzymania określone w art. 244 §1, §1a k.p.k., czy art.247



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDU
Sęd. P. Br. do W. w Warszawie - Śródmieście
w Warszawie
Jacek Jankowski

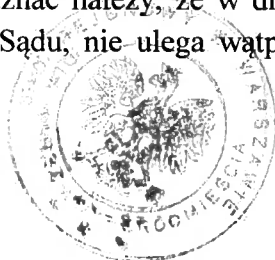
§1, § 2 k.p.k. Z kolei, badając, czy zatrzymanie było legalne należy ustalić, czy znajdowało ono podstawę w obowiązujących przepisach prawa i czy zostało przeprowadzone przez uprawnione do tego organy. Natomiast prawidłowość zatrzymania odnosi się do samego sposobu wykonania przedmiotowej czynności.

Rozpoznając przedmiotowe zażalenie Sąd był zobowiązany do ustalenia, czy przeprowadzone z udziałem skarżącego czynności stanowiły zatrzymanie w rozumieniu art. 244 k.p.k., czy też czynność legitymowania.

Z akt sprawy wynika, iż w dniu 11 listopada 2017 r. skarżący znajdował się na skwerze między Smolną, a Al. Jerozolimskimi, gdzie obecni byli również funkcjonariusze policji zabezpieczający odbywające się w tym czasie zgromadzenia w związku z Marszem Niepodległości 2017. Do zadań w/w funkcjonariuszy należało zabezpieczenie spontanicznego zgromadzenia, które utworzyło się przy trasie zgłoszonego przemarszu. Uczestnikiem niezgłoszonego zgromadzenia był m.in.: Mieczysław Siudek. W/w wraz z innymi zostali poinformowani przez funkcjonariuszy policji o konieczności opuszczenia miejsca zgromadzenia, nie mniej jednak nie podporządkowali się wydanym poleceniom. Nadto, funkcjonariusze policji uprzedzili obecnych o zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego w przypadku nie zastosowania się do w/w poleceń. Z uwagi na fakt, iż uczestnicy spontanicznego zgromadzenia nie zastosowali się do poleceń funkcjonariuszy policji, nie opuściły terenu, gdzie miała odbyć się cykliczna manifestacja przystąpiono do zastosowania wobec uczestników, w tym skarżącego środków przymusu bezpośredniego. Następnie, osoby te zostały przewieziono do KRP celem ustalenia ich danych i sprawdzenia tożsamości w bazach danych policji.

Komendant Rejonowy Policji Warszawa I w piśmie z dnia 30 listopada 2017 r. poinformował, że czynności związane z doprowadzeniem uczestników niezgłoszonego zgromadzenia, w tym skarżącego ograniczały się wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczenia o treści art. 38 ustaw z dnia 24 sierpnia 2001 r. Wskazano również, iż osoby te mogły swobodnie poruszać się po terenie jednostki, nie były bezpośrednio pilnowane przez funkcjonariuszy policji jak i nie miały utrudnionego kontaktu z adwokatami. Z czynności nie sporządzono protokołów zatrzymania albowiem żadna z osób, w tym skarżący nie zostali zatrzymani w myśl art. 244 §1 k.p.k., czy art.45 §1 k.p.w.

W tym miejscu należy odwołać się do definicji zatrzymania, zgodnie z którą „stanowi ono pozbawienia wolności fizycznej, którego istotą jest sprowadzenie pewnego stanu trwającego jakiś czas, w ciągu którego zatrzymany nie ma swobody poruszania się, czy to w ogóle, czy poza pewną przestrzenią” (*H.Pracki, Zatrzymanie osoby i jej wylegitymowanie, Prokuratura i Prawo, 1996 r., nr 7 – 8, st. 980-102*). Natomiast, co do czynności legitymowania odwołać należy się do przepisów ustawy z dnia 06 kwietnia 1990 r. o Policji, tj. art. 14 i 15. Zgodnie z w/w przepisami Policja wykonuje czynności operacyjno – rozpoznawcze, dochodzeniowo – śledcze, administracyjno – porządkowo w celu rozpoznawania, zapobiegania i wykrywania przestępstw i wykroczeń. W ramach tych czynności Policja ma prawo m.in.: legitymowania osób w celu ustalenia ich tożsamości (art. 15 ust 1 pkt 1). Wobec powyższego, nie sposób przychylić się do stanowiska Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I i uznać należy, że w dniu 11 listopada 2017 r. doszło do zatrzymania skarżącego. W ocenie Sądu, nie ulega wątpliwości, iż funkcjonariusze policji



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla M. St. w Warszawie - Śródmieście
w Warszawie

doprowadzili skarżącego do jednostki policji, tym samym pozbawiając go w sposób krótkotrwały wolności, a następnie podejmowali pracochłonne czynności polegające na ustaleniu jego tożsamości. Nadto, przyjmując nawet za zgodne z prawdą twierdzenia skarżącego, iż w dniu zdarzenia posiadał przy sobie dowód osobisty to funkcjonariusze policji nawet nie wezwali w/w do okazania przedmiotowego dokumentu tylko niejako automatycznie zastosowali wobec M. Siudek środki przymusu bezpośredniego. W związku z czym, należy stwierdzić, iż doszło do zatrzymania skarżącego, a nie wylegitymowania. Czynność legitymowania miałaby miejsce w sytuacji, gdyby funkcjonariusze policji podjęli próby ustalenia tożsamości skarżącego na miejscu interwencji poprzez m.in.: zweryfikowanie jego danych na podstawie okazanego dokumentu tożsamości. Nie mniej jednak w analizowanym przypadku tego typu sytuacja nie miała miejsca i jak wykazano powyżej M. Siudak został zatrzymany przy zastosowaniu środków przymusu, a następnie przewieziony na komendę policji, gdzie przebywając na korytarzu przedmiotowego budynku tymczasowo ograniczono mu swobodę dysponowania wolnością.

Nadto, stwierdzić należy, że zatrzymanie było niezasadne albowiem w sprawie nie wystąpiły przesłanki z art. 244 §1 k.p.k., czy art. 45 §1 k.p.w. Zdaniem Sądu, nie istniało uzasadnione podejrzenie, że skarżący popełnił przestępstwo, czy zachodziła obawa jego ukrycia się, czy zatarcia śladów przestępstwa. Nie sposób uznać także, że nie można było ustalić jego tożsamości bowiem jak wykazano powyżej nie podjęto nawet takiej próby.

Zdaniem Sądu, także samo zatrzymanie skarżącego zostało przeprowadzone w sposób nieprawidłowy. Mieczysław Siudek nie został pouczone o przysługujących mu uprawnieniach jak i nie poinformowano go o przyczynach zatrzymania. Co więcej, w/w nie został przesłuchany na okoliczności zdarzenia. Tym samym należy stwierdzić, iż funkcjonariusze policji nie dopełnili wymogów nałożonych przez nich na ustawę.

Mając na uwadze powyższe należało uznać, iż zatrzymanie Mieczysława Siudek było nieprawidłowe i niezasadne. Stąd orzeczono jak w pkt I sentencji.

Z kolei, Sąd uznał, że sama czynność zatrzymania M. Siudek była legalna bowiem zgodnie z obowiązującymi przepisami, w tym w/w to Policja jest uprawnionym podmiotem do zatrzymywania osób. Mając na względzie, iż skarżący nie skorzystał z immunitetu dyplomatycznego, czy konsularnego i nie istniały żadne inne przeszkody do jego zatrzymania należało uznać czynność za legalną.

Stąd orzeczono jak w pkt II sentencji postanowienia.



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego w Warszawie - Śródmieście
L. ...

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3067/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: **SSR Magdalena Dziekańska**

Protokolant: Aneta Trzecińska

bez udziału Prokuratora

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 lutego 2018 roku w Warszawie

zażalenia Tobiasza Budzyńskiego na zatrzymanie w dniu 11 listopada 2017 r.

na podstawie art. 437 § 1 k.p.k., art. 246 § 1 – 2, 4 k.p.k.

postanowił

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Tobiasza Budzyńskiego było nieprawidłowe i niezasadne;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie było legalne;
3. o stwierdzeniu nieprawidłowości i niezasadności zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji.

Uzasadnienie

Tobiasz Budzyński wniósł zażalenie na czynność zatrzymania dokonaną w dniu 11 listopada 2017 r. przez funkcjonariuszy Komendy Rejonowej Policji Warszawa I polegającej na przymusowym doprowadzeniu go do ww. Komendy. Skarżący zarzuca czynności zatrzymania bezzasadność, nielegalność oraz nieprawidłowość, wskazując że nie zostały dopełnione czynności z art. 244 § 1 – 4 k.p.k. Zdaniem skarżącego brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przez niego przestępstwa, nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, można było ustalić jego tożsamość, nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania w trybie przyspieszonym. Nie poinformowano skarżącego o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach. Nie sporządzono protokołu z czynności zatrzymania, nie przeprowadzono żadnych czynności z udziałem zatrzymanego.

Sąd zważył, co następuje:

Ze zgromadzonego materiału dowodowego ustalono następujący stan faktyczny.



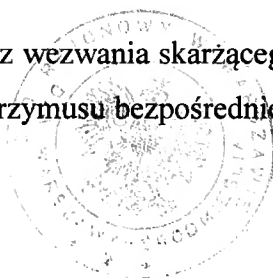
Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDOWY
Cechi Rejonowej Policji Warszawa Śródmieście
[Signature]

Dnia 11 listopada 2017 r. w Warszawie miał odbyć się organizowany corocznie „Marsz Niepodległości”. Na Skwerze Wislockiego zgromadziła się grupa osób powiązana ze Stowarzyszeniem Obywateli RP, a wśród nich skarżący Tobiasz Budzyński. Zgodnie z pozyskanymi przez Policję informacjami, zgromadzenie to miało dążyć do zakłócenia „Marszu Niepodległości”. Osoby te nie zgłosiły chęci utworzenia zgromadzenia do odpowiednich organów. Osoby te były wzywane do rozejścia się. Członkowie zgromadzenia zostali również uprzedzeni o zastosowaniu środków przymusu bezpośredniego, w przypadku nie zastosowania się do wydanych poleceń. Pomimo wydawanych komunikatów osoby te nie podporządkowały się do poleceń. W związku z powyższym około godziny 14:40 wobec zgromadzonych osób został użyty środek przymusu bezpośredniego w postaci siły fizycznej w celu doprowadzenia do radiowozów i przewiezienia do KRP Warszawa I, gdzie po około dwugodzinnym czasie oczekiwania ustalono ich tożsamość poprzez legitymowanie. Skarżący nie mógł w tym czasie opuścić budynku Komendy, mógł poruszać się jedynie po korytarzu. Nie postawiono mu żadnych zarzutów, ani nie wykonano innych czynności procesowych jak np. przesłuchanie. Po wylegitymowaniu go skarżący został zwolniony.

Komendant Rejonowy Policji Warszawa I w piśmie z dnia 30 listopada 2017 r. poinformował, że czynności związane z doprowadzeniem uczestników niezgłoszonego zgromadzenia, w tym skarżącego, ograniczały się wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczenia o treści art. 38 kpw. Wskazano również, iż osoby te mogły swobodnie poruszać się po terenie jednostki, nie były bezpośrednio pilnowane przez funkcjonariuszy policji jak i nie miały utrudnionego kontaktu z adwokatami, gdyż mogły korzystać z telefonów. Z czynności nie sporządzono protokołów zatrzymania albowiem żadna z osób, w tym skarżący, nie zostali zatrzymani w myśl art. 244 §1 k.p.k., czy art.45 §1 kpw.

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, iż czynności przeprowadzonej ze skarżącym przez funkcjonariuszy Policji nie można uznać jedynie za czynność legitymowania. Wobec skarżącego użyto środków przymusu bezpośredniego, aby oddzielić go od innych osób i doprowadzić do radiowozu, a następnie, wbrew jego woli, przewieziono go do Komendy Rejonowej Policji, gdzie przetrzymywano przez czas około dwóch godzin i dopiero dokonano legitymowania. Zatrzymani w tym czasie realnie nie mogli opuszczać terenu Komendy.

Funkcjonariusze Policji bez wezwania skarżącego do okazania dokumentu tożsamości zastosowali wobec niego środki przymusu bezpośredniego. Czynność legitymowania miałyby



Za zgodność z oryginałem

miejsce w sytuacji, gdyby funkcjonariusze Policji podjęli próbę ustalenia tożsamości skarżącego na miejscu interwencji poprzez m.in.: zweryfikowanie jego danych na podstawie okazanego dokumentu tożsamości. Można byłoby ewentualnie, w zaistniałych okolicznościach, rozważać, czy czynnością legitymowania byłoby przewiezienie skarżącego w tym celu do Komendy celem ustalenia tożsamości w sytuacji, gdy na miejscu interwencji skarżący odmówiłby, po wezwaniu, okazania dokumentu tożsamości. Taka sytuacja nie miała jednak miejsca. Reasumując należy uznać, iż rodzaj podjętych przez funkcjonariuszy Policji działań wskazuje, iż doszło do zatrzymania skarżącego rozumianego jako pozbawienie człowieka wolności, był on bowiem wbrew własnej woli umieszczony w radiowozie, którego nie mógł opuścić, tam przetrzymywany, a następnie przewieziony do Komendy i tam dalej przetrzymywany bez podania przyczyny takiego zachowania względem skarżącego i pouczenia o uprawnieniach.

Policja może dokonać zatrzymania osoby m. in. w trybie art. 47 § 1 kpw, art. 244 § 1 kpk, czy art. 15 ust. 1 pkt 2a i 3 ustawy o Policji.

Analiza stanowiska Komendanta KRP I z dn. 30.11.2017 r. i dokumentów nadesłanych przez Policję, oraz zażalenia wskazuje, iż przyczyną podjęcia działań przez Policję, była potencjalna możliwość próby zablokowania przez skarżącego i inne osoby trasy przemarszu innego mającego w tym miejscu przechodzić zgromadzenia. Wynika zatem z tego mimo, że nie zostało to wprost wskazane, iż zachodziło podejrzenie popełnienia wykroczenia z art. 52 § 2 pkt 1 kw. stanowiącego: *kto przeszkadza lub usiłuje przeszkodzić w organizowaniu lub w przebiegu niezakazanego zgromadzenia*. Należy stwierdzić, że w przedmiotowej sprawie nie doszło jednak do uzasadnionego podejrzenia popełnienia wykroczenia. Zgromadzone osoby, w tym skarżący, jedynie przebywały przy Skwerze Stanisława Wisłockiego a więc przy planowanej trasie przemarszu zgromadzenia cyklicznego, jednakże zachowaniu ich nie można przypisać nawet usiłowania przeszkadzania legalnej demonstracji.

Jak z kolei stanowi art. 45 kpw: *Policja ma prawo zatrzymać osobę ujętą na gorącym uczynku popełnienia wykroczenia lub bezpośrednio potem, jeżeli:*

- 1) *zachodzą podstawy do zastosowania wobec niej postępowania przyspieszonego;*
- 2) *nie można ustalić jej tożsamości.*

W przedmiotowym stanie faktycznym było możliwe ustalenie tożsamości zatrzymanych osób poprzez sprawdzenie ich dowodów tożsamości. Policja zaniechała tej czynności i postanowiła przewieźć zatrzymanych, w tym skarżącego, na Komendę.



Za zgodność z oryginałem
[Signature]

Nadto nie zostały wyczerpane żadne przesłanki zatrzymania z art. 244 § 1 kpk, w szczególności nie istniało uzasadnione przypuszczenie, że Tobiasz Budzyński popełnił przestępstwo.

Tobiasz Budzyński nie był także osobą stwarzającą w sposób oczywisty bezpośrednie zagrożenie dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia (art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy o Policji). Z dokumentacji nadesłanej przez Policję na żądanie Sądu wynika, że obawiano się raczej, że to wobec osób zatrzymywanych, w tym skarżącego, może zostać skierowana agresja ze strony niektórych uczestników „Marszu Niepodległości”. Do bezpośredniego zagrożenia z żadnej strony jednak jeszcze nie doszło w momencie zatrzymania skarżącego.

Zatrzymanie należy więc uznać za bezzasadne.

Zatrzymanie zostało przeprowadzone nieprawidłowo. Nie zostały wykonane czynności wymagane przy zatrzymaniu przez obowiązujące przepisy prawa. Skarżący nie został poinformowany o przyczynach zatrzymania i o przysługujących mu uprawnieniach, nadto zaniechano sporządzenia protokołu zatrzymania. Należy także zwrócić uwagę na warunki, w jakich skarżący był przetrzymywany na terenie Komendy, nie miał on gdzie usiąść i nie udostępniono mu wody pitnej.

Zatrzymanie zostało dokonane przez funkcjonariuszy Policji w ramach wykonywanych przez nich obowiązków i posiadanych uprawnień. Osoba zatrzymana nie miała żadnego immunitetu chroniącego przez tą czynnością. Dlatego też zdaniem Sądu, w zaistniałej sytuacji zatrzymanie skarżącego można uznać za legalne.

W tej sytuacji koniecznym jest stwierdzenie przez Sąd, że zatrzymanie Tobiasza Budzyńskiego zostało przeprowadzone w sposób nieprawidłowy oraz niezasadnie. Wobec powyższego o stwierdzeniu nieprawidłowości i niezasadności zatrzymania Sąd zawiadamia Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji.

Mając na uwadze powyższe Sąd orzekł jak w sentencji postanowienia.



Za zgodność z oryginałem
Ciepły
2015

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3069/17

POSTANOWIENIE

Dnia 13 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny
w składzie:

Przewodniczący: SSR Justyna Koska - Janusz
Protokolant: Natalia Organiściak

przy udziale Prokuratora -----
po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 13 lutego 2018 r. w Warszawie

w sprawie zażalenia **Andrzeja Morawskiego** na zatrzymanie dokonane w
dniu 11 listopada 2017 roku

na podstawie art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

postanawia

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Andrzeja Morawskiego w dniu 11 listopada 2017 roku było nieprawidłowe i niezasadne;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić wobec stwierdzenia, że zatrzymanie Andrzeja Morawskiego w dniu 11 listopada 2017 roku było legalne;
3. o stwierdzeniu nieprawidłowości i niezasadności zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa Śródmieście - Północ w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji;
4. na podstawie art. 98 § 2 kpk odroczyć sporządzenie uzasadnienia do dnia 20 lutego 2018 roku z uwagi na złożony charakter sprawy.



Za zgodność z oryginałem
Czytelny
Cofnięcie
Wzrost
Data

ODPIS

Sygn. akt II Kp 3070/17

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2018 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie II Wydział Karny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Anna Kuzaj

Protokolant: Tomasz Figat

przy udziale Prokuratora ---

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 6 lutego 2018 roku

w sprawie zażalenia Adama Czerwońca

na zatrzymanie osoby dokonane w dniu 11 listopada 2017 r.

na podstawie art. 244 k.p.k. oraz art. 246 § 1, 2 i 4 k.p.k.

postanawia:

1. zażalenie częściowo uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Adama Czerwońca w dniu 11 listopada 2017 r. było niezasadne i nieprawidłowe;
2. w pozostałym zakresie zażalenia nie uwzględnić i uznać, że zatrzymanie Adama Czerwońca w dniu 11 listopada 2017 r. było legalne;
3. o stwierdzeniu niezasadności i nieprawidłowości zatrzymania zawiadomić Prokuraturę Rejonową Warszawa-Śródmieście Północ w Warszawie oraz Komendanta Stołecznego Policji.

UZASADNIENIE

W dniu 18 listopada 2017 roku Adam Czerwonec złożył zażalenie na zatrzymanie jego osoby dokonane w dniu 11 listopada 2017 roku i wniósł o uznanie przedmiotowego zatrzymania za nielegalne, bezzasadne i nieprawidłowe. Zaskarżonej czynności skarżący zarzucił obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść czynności, tj.:

1. art. 244 § 1 k.p.k. poprzez dokonanie zatrzymania, mimo iż nie istniały żadne przesłanki uzasadniające zastosowanie tego środka, a zatem brak było uzasadnionego przypuszczenia popełnienia przestępstwa, jak również nie zachodziła obawa ucieczki lub ukrycia się albo zatarcia śladów przestępstwa, a tożsamość skarżącego można było ustalić, a także nie istniały przesłanki do przeprowadzenia przeciwko niemu postępowania w trybie przyspieszonym;
2. art. 244 § 2 k.p.k. poprzez niepoinformowanie skarżącego o przyczynach zatrzymania, a także o przysługujących mu prawach, którą to czynność organ był zobowiązany wykonać natychmiast po zatrzymaniu;
3. art. 244 § 3 k.p.k. poprzez niesporządzenie protokołu z czynności zatrzymania, a w konsekwencji niedoręczenia zatrzymanemu przedmiotowego protokołu;
4. art. 244 § 4 k.p.k. poprzez nieprzeprowadzenie żadnych czynności z udziałem skarżącego, mimo obowiązku zebrania niezbędnych danych niezwłocznie po zatrzymaniu oraz niepowiadomieniu prokuratora o zatrzymaniu.

Sąd zważył, co następuje:

Przystępując do rozpoznania zażalenia skarżącego, w pierwszej kolejności należało poczynić ustalenia, czy czynności podejmowane w dniu 11 listopada 2017 r. wobec skarżącego stanowiły zatrzymanie w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.k., art. 45 § 1



Za zgodność z oryginałem
SEKRETARZ SĄDOWY
Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia
w Warszawie
Jesioł Jędrzej

k.p.s.w. lub art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 6 kwietnia 1990 r. o Policji (Dz. U z 2017r. poz. 2067, z późn. zm.), czy też jedynie czynność legitymowania osoby.

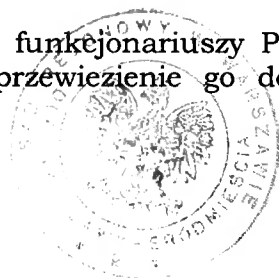
Z materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie wynika, iż w dniu 11 listopada 2017 roku około godz. 14:30 skarżący znajdował się wraz z grupą kilkunastu innych osób na terenie skweru im. Stanisława Wisłockiego położonego w Warszawie pomiędzy ulicą Smolną a Alejami Jerozolimskimi. Miejsce to znajdowało się bezpośrednio przy trasie przemarszu zgromadzenia cyklicznego „Marsz Niepodległości”. Około godz. 14:40 funkcjonariusze Policji wezwali zebrane w w/wskazanym miejscu osoby do zachowania zgodnego z prawem oraz oddalenia z miejsca, gdzie przebywały z uwagi na fakt, iż znajduje się ono przy trasie przemarszu cyklicznego zgromadzenia „Marszu Niepodległości”. Wobec braku podporządkowania się wydawanym poleceniom, stawiania biernego oporu oraz obawy „konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup”, funkcjonariusze Policji na polecenie dowodzącego działaniami zastosowali wobec zgromadzonych w w/wskazanym miejscu osób, w tym wobec skarżącego środki przymusu bezpośredniego. Zatrzymane osoby zostały przewiezione do siedziby KRP Warszawa I przy ulicy Dzielnej 12 i do momentu ustalenia ich danych osobowych i sprawdzenia tożsamości w policyjnych bazach danych pozostawały w dyspozycji funkcjonariuszy Policji.

Komendant Rejonowy Policji Warszawa I w przesłanych na żądanie Sądu materiałach wyraził stanowisko, iż czynności z udziałem osób doprowadzonych do siedziby Komendy przy ul. Dzielnej, w tym Adama Czerwońca, w dniu 11 listopada 2017 roku zostały ograniczone tylko i wyłącznie do wylegitymowania (potwierdzenia lub ustalenia tożsamości), sprawdzenia w policyjnych bazach danych i pouczenia o treści art. 38 ustawy z dnia 24 sierpnia 2001 roku Kodeksu postępowania w sprawach o wykroczenia. Nadto w/wymieniony wskazał, iż osoby doprowadzone do budynku Komendy mogły swobodnie poruszać się po terenie jednostki Policji, nie były pilnowane bezpośrednio przez funkcjonariuszy policji, mogły korzystać m in. z telefonów oraz kontaktować się z adwokatami. Na potwierdzenie charakteru czynności przeprowadzonej z udziałem Adama Czerwońca oraz prawidłowości jej przeprowadzenia Komendant przedstawił odpis postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie z dnia 12 czerwca 2014 roku wydanego w sprawie II Kp 1010/14.

Redakcja art. 15 ust. 1 ustawy o Policji wyraźnie rozgranicza czynności legitymowania osób (art. 15 ust. 1 pkt 1) oraz czynności zatrzymywania osób (art. 15 ust. 1 pkt 2-3). Oczywistym jest, iż funkcjonariusze Policji mają możliwość ograniczenia swobody funkcjonowania osoby legitymowanej w zakresie i czasie niezbędnym do skutecznego ustalenia jej tożsamości (por. wyrok SA w Katowicach z dnia 06.06.2012 r. w sprawie II AKa 134/12, wyrok SA w Katowicach z dnia 05.07.2012 r. w sprawie II AKa 242/12). Przepisy rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 29 września 2015 r. w sprawie postępowania przy wykonywaniu niektórych uprawnień policjantów (Dz. U. poz. 1565) nie przewidują jednak możliwości zatrzymania osoby przy wykonywaniu czynności legitymowania.

Mając na uwadze powyższe regulacje, Sąd stanął na stanowisku, iż w przypadku Adama Czerwońca doszło do zatrzymania osoby w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy o Policji, a nie legitymowania osoby w celu ustalenia jej tożsamości, w rozumieniu art. 15 ust. 1 pkt 1 przywołanej wyżej ustawy.

Działania podjęte przez funkcjonariuszy Policji wobec skarżącego – zastosowanie przymusu fizycznego, przewiezenie go do KRP Warszawa I przy ul. Dzielnej,



Za zgodność z oryginałem

ograniczenie swobody poruszania się poprzez nakazanie jej pozostania na terenie KRP Warszawa I i uniemożliwienie opuszczenia budynku przez okres ponad 2 godzin – ograniczyły jego swobodę w sposób tak daleki, że można mówić o pozbawieniu w/wymienionego wolności. Stanowisko wyrażone przez Sąd znajduje oparcie także w orzeczeniach Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, który wielokrotnie wskazywał (np. w sprawach Foka przeciwko Turcji, 28940/95, Gillian i Quinton przeciwko Wielkiej Brytanii, 4158/05, Shimovols przeciwko Rosji, 30194/09), że nawet krótki okres ograniczenia swobody przemieszczania się może zostać uznany za pozbawienie wolności w rozumieniu art. 5 ust. 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności (Dz. U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284, z późn. zm.), jeżeli jest on związany z elementem przymusu ze strony funkcjonariuszy państwa. Taki przymus niewątpliwie wystąpił w sprawie dotyczącej skarżącego, wobec którego zastosowano środki przymusu w postaci siły fizycznej przy zatrzymaniu, przymusowo doprowadzono do KRP Warszawa I, a następnie nakazano mu pozostanie w budynku.

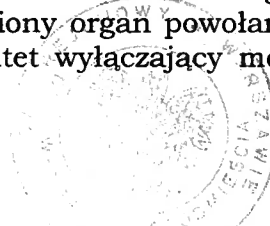
Czynności te w znaczny sposób przekroczyły dopuszczalne granice ograniczenia swobody osoby legitymowanej, niezbędnych dla zabezpieczenia prawidłowego wykonania tej czynności. Podjęte przez Policję działania byłyby prawidłowe, gdyby legitymowanie skarżącego zostało dokonane w miejscu podjęcia interwencji, tj. na terenie Skweru Wisłockiego, względnie powinna być stworzona szansa przeprowadzenia tej czynności bez stosowania środków przymusu. Wskazać należy, iż skarżący posiadał przy sobie w chwili zatrzymania dowód osobisty, co wynika wprost z zeznań legitymującego ją funkcjonariusza Policji. Tymczasem interweniujący funkcjonariusze Policji nie podjęli nawet próby ustalenia tożsamości skarżącego na miejscu zdarzenia i nie wzywając go do okazania dowodu tożsamości, od razu zastosowali wobec w/wymienionego środki przymusu bezpośredniego, a następnie doprowadzili do budynku KRP Warszawa I.

Biorąc pod uwagę powyższe, uznać należy, iż czynność dokonana z udziałem skarżącego stanowiła zatrzymanie osoby, o którym mowa w art. 244 § 1 k.p.k. lub art. 45 § 1 k.p.s.w., a nie legitymowanie osoby, o którym mowa w art. 15 ust. 1 pkt 1 ustawy o Policji.

Zgodnie z treścią art. 246 § 1 k.p.k. oraz art. 47 § 1 k.p.s.w. zatrzymanemu przysługuje zażalenie do sądu, w którym może domagać się zbadania zasadności, legalności oraz prawidłowości jego zatrzymania. Zasadność zatrzymania oznacza, że było ono uzasadnione okolicznościami faktycznymi, a jego zastosowanie było celowe. Legalność zatrzymania warunkuje istnienie uprawnienia podmiotu zatrzymującego do zatrzymania oraz dopuszczalność zatrzymania danej osoby. O prawidłowości zatrzymania decyduje z kolei poprawność dokonania poszczególnych, wymaganych przez ustawę czynności określonych w art. 244 § 2-4 k.p.k. lub art. 46 § 1-4 k.p.s.w.

Przepis art. 244 § 1 kpk stanowi, że Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym.

Kwestią wyjściową dla zbadania legalności zatrzymania jest stwierdzenie, że dokonał go uprawniony organ powołany do takich czynności, a osoby zatrzymanej nie chronił immunitet wyłączający możliwość choćby krótkotrwałego pozbawienia



Za zgodność z oryginałem

wolności. Nie budziło żadnej wątpliwości, że funkcjonariusze Policji byli umocowani ustawowo do zatrzymania skarżącej. Ich uprawnienie wynika już *expressis verbis* z treści przepisu art. 244 § 1 kpk, a dodatkowo przewidziane jest przepisami ustawy z dnia 06 kwietnia 1990 r. o Policji (t.j. z 2007 r. Nr 43, poz. 277 ze zm.). Z dostępnej Sądowi wiedzy wynikało ponadto, że zatrzymana osoba w dniu dokonania zaskarżonej czynności nie legitymowała się immunitetem wykluczającym możliwość jej zatrzymania. Z tych względów należało uznać, że zatrzymanie skarżącej było **legalne** w świetle obowiązujących przepisów prawa.

Zasadność zatrzymania wiąże się z istnieniem podstaw do dokonania tej czynności, w tym danych uzasadniających przypuszczenie popełnienia przestępstwa przez zatrzymywanego i obawy, które wskazywały na potrzebę zatrzymania.

W ocenie Sądu w sprawie niniejszej brak było przesłanek uzasadniających zatrzymanie skarżącego. Zgodnie z art. 244 § 1 k.p.k. Policja ma prawo zatrzymać osobę podejrzaną, jeżeli istnieje uzasadnione przypuszczenie, że popełniła ona przestępstwo, a zachodzi obawa ucieczki lub ukrycia się tej osoby albo zatarcia śladów przestępstwa bądź też nie można ustalić jej tożsamości albo istnieją przesłanki do przeprowadzenia przeciwko tej osobie postępowania w trybie przyspieszonym. Dodatkowo, zgodnie z treścią art. 243 § 1 k.p.k., dopuszczalne jest zatrzymanie osoby na gorącym uczynku przestępstwa lub w pościgu podjętym bezpośrednio po popełnieniu przestępstwa, jeżeli zachodzi obawa ukrycia się tej osoby lub nie można ustalić jej tożsamości. Z kolei art. 45 § 1 k.p.s.w. stanowi, że Policja ma prawo zatrzymać osobę ujętą na gorącym uczynku popełnienia wykroczenia lub bezpośrednio potem, jeżeli zachodzą podstawy do zastosowania wobec niej postępowania przyspieszonego lub nie można ustalić jej tożsamości.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy należy przede wszystkim wskazać, że zachowanie skarżącego w dniu 11 listopada 2017r. nie wypełniło znamion żadnego przestępstwa lub wykroczenia. Z pisma Komendanta Rejonowego Policji Warszawa I z dnia 30 listopada 2017 r. (k. 29) wynika, że przyczyną interwencji funkcjonariuszy Policji wobec osób zgromadzonych na terenie skweru Wisłockiego była groźba popełnienia przez nich wykroczenia z art. 52 § 2 pkt 1 k.w., tj. przeszkadzanie lub usiłowanie przeszkadzania w organizowaniu lub przebiegu niezakazanego zgromadzenia. Tymczasem w realiach niniejszej sprawy nie mogło być mowy o „przeszkadzaniu” lub „usiłowaniu przeszkadzania”, gdyż w chwili zatrzymania skarżącej uczestnicy „Marszu Niepodległości” nie dotarli jeszcze w okolice skweru Wisłockiego, co wynika wprost z zeznań funkcjonariuszy Policji (k. 13, 19, 21v). W sprawie niniejszej można co najwyżej hipotetycznie założyć, że osoby zgromadzone w pobliżu trasy „Marszu Niepodległości” czyniły przygotowania do popełnienia wykroczenia opisanego w art. 52 § 2 pkt 1 k.w. Jednak takie zachowanie nie jest w żaden sposób sankcjonowane przez przepisy Kodeksu Wykroczeń. Za wykroczenie odpowiada bowiem jedynie osoba, która popełnia wykroczenie, względnie jeżeli usiłuje je popełnić (art. 11 § 2 k.w.), natomiast przygotowanie do popełnienia wykroczenia nie rodzi jakiejkolwiek odpowiedzialności prawnej. Stwierdzić zatem należy, iż w sprawie niniejszej brak było uzasadnionego przypuszczenia, że skarżąca popełniła przestępstwo, o którym mowa w art. 244 § 1 k.p.k., a także nie została ona ujęta na gorącym uczynku popełnienia przestępstwa bądź wykroczenia.

Z treści materiału dowodowego zgromadzonego w przedmiotowej sprawie wynika także, iż jedyną przesłanką zatrzymania skarżącego była konieczność usunięcia go wraz z innymi osobami z trasy „Marszu Niepodległości” i tym samym zapobieżenie „konfrontacji antagonistycznie nastawionych do siebie grup” oraz „eskalacji

Za zgodność z oryginałem

negatywnych zdarzeń". Fakt, iż dokonując czynności wobec skarżącego funkcjonariusze Policji działali w celu wyeliminowania potencjalnie konfliktowej sytuacji nie czyni zatrzymania w/wymienionego zasadnym, zważywszy, iż źródłem potencjalnej sytuacji konfliktowej mogłoby być wyłącznie wyrażenie przez niego swych poglądów, a takie prawo gwarantuje zaś każdemu obywatelowi art. 54 ust. 1 Konstytucji. Dodatkowo takie tzw. prewencyjne zatrzymanie skarżącego odbyło się z naruszeniem art. 15 ust. 1 pkt 3 ustawy o Policji, który dozwala na takie zatrzymanie jedynie w sytuacji oczywistego bezpośredniego zagrożenia ze strony zatrzymywanego dla życia lub zdrowia ludzkiego, a także dla mienia. W przedmiotowej sprawie takiego zagrożenia po stronie skarżącego niewątpliwie nie było, nie istniały tym samym przesłanki do jego prewencyjnego zatrzymania.

W świetle powyższych okoliczności, zatrzymanie skarżącego należy zatem uznać za **niezasadne**.

Odnosnie **prawidłowości** zatrzymania Adama Czerwońca, w ocenie Sądu zatrzymanie skarżącego nie może także zostać uznane za prawidłowe. Zastosowane wobec w/wymienionego przez funkcjonariuszy Policji środki przymusu bezpośredniego i pozbawienie wolności, w ocenie Sądu w rażący sposób przekraczały granice tego, co niezbędne jest dla zabezpieczenia prawidłowego przeprowadzenia czynności legitymowania. Skarżący nie otrzymał prawem przewidzianych pouczeń (art. 244 § 2 k.p.k., art. 46 § 1 k.p.s.w.). Z czynności zatrzymania nie sporządzono wymaganego prawem protokołu (art. 244 § 3 k.p.k., art. 46 § 2 k.p.s.w.) i nie doręczono jego odpisu skarżącemu. Zatrzymanie skarżącego było zatem **nieprawidłowe**.

O niezasadności i nieprawidłowości zatrzymania skarżącego Sąd - stosownie do treści art. 246 § 4 k.p.k. oraz art. 47 § 3 k.p.s.w. w zw. z art. 246 § 4 k.p.k. - postanowił zawiadomić Prokuratora i Komendanta Stołecznego Policji - jako organ przełożony nad organem, który dokonał zatrzymania.

Z przytoczonych wyżej względów Sąd orzekł jak w sentencji.



Za zgodność z oryginałem

PROKURATOR
KOMENDANT STOLECZNY
POLICJI

Sąd Rejonowy dla Warszawy-Śródmieścia w Warszawie
ul. Marszałkowska 82
00-517 Warszawa
POLECONA-E

Sygn.akt: II Kp 3050/17



BIURO RZECZNIKA PRAW OBYWATELSKICH	
WPL.	2018 -03- 08
ZAL.	NR



OPLATA POBRANA / TAXE PERCUE-POLOGNE
Umowa z Poczta Polska S.A. ID nr 321176 /K

F

Nadano w PP/UP Warszawa 1

Data pisma: 06/03/2018

KK



Piotr Sobota
Naczelnik do Spraw Postępowania
Organów Ścigania
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich
Zespół Prawa Krnego
al. Solidarności 77
00-090 WARSZAWA